X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 26)**

z dnia 27 czerwca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 26)

27 czerwca 2024 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Urszuli Pasławskiej (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji, i **Gabrieli Lenartowicz (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– projekt dezyderatu w sprawie systemu kaucyjnego w Polsce,

– informację na temat systemu kaucyjnego oraz Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta w Polsce z uwzględnieniem proponowanych zmian legislacyjnych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anita Sowińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Maja Kowalewska** zastępca dyrektora Departamentu Podatku od Towarów i Usług Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Marzantowicz** kierownik Wydziału Finansowania Krajowego w Departamencie Gospodarowania Odpadami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Filip Piotrowski** starszy specjalista do spraw gospodarki obiegu zamkniętego UNEP/GRID Warsaw Centre – ośrodka afiliowanego przy Programie Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Środowiska, dr hab. **Zbigniew Grzymała** profesor w Zakładzie Finansów Przedsiębiorstwa Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, **Tymoteusz Marzec** koordynator Komisji do spraw Środowiska Unii Metropolii Polskich, **Maciej Kiełbus** i **Adam Ostrowski** prawnicy Związku Miast Polskich, **Tomasz Uciński** prezes zarządu Krajowej Izby Gospodarki Odpadami wraz ze współpracownikami, **Karol Wójcik** przewodniczący rady programowej Izby Branży Komunalnej, **Krzysztof Gruszczyński** członek Polskiej Izby Gospodarki Odpadami, **Klaudia Bazyk** specjalista do spraw komunikacji Polskiej Izby Handlu, **Krzysztof Baczyński** prezes Związku Pracodawców Eko-Pak, **Marcin Hydzik** prezes zarządu Związku Polskich Przetwórców Mleka, **Marek Sobiecki** prezes Polskiego Stowarzyszenia Recyklerów Opon, **Bartłomiej Morzycki** dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce, **Anna Oborska** dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Kosmetycznego i Detergentowego, **Karol Stec** dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Grzegorz Adamski** członek Polskiej Federacji Producentów Żywności – Związku Pracodawców, **Andrzej Grzymała** członek Związku Pracodawców Branży Elektroodpadów i Opakowań Elektro-Odzysk, **Ewa Kwapich-Lenik** ekspert Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego – Krajowych Producentów Leków, **Piotr Mazurek** ekspert do spraw gospodarki obiegu zamkniętego Konfederacji Lewiatan, **Piotr Rogowiecki** ekspert do spraw społeczno-gospodarczych Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Aleksander Traple** wiceprezes Krajowego Systemu Kaucyjnego Zwrotka SA, **Sylwester Mroczek** menedżer do spraw rozwoju formatów i konceptów Carrefour Polska Sp. z o.o., **Ewa Badowska-Domagała** ekspert Polskiej Kaucji PolKa Operatora Systemu Kaucyjnego not for profit SA, **Izabella Dessoulavy-Gładysz** prezes Mental Power – Fundacji dla Zdrowia Mózgu, **Joanna Kądziołka-Szylko** prezes Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste, **Łukasz Sosnowski** prezes Fundacji ProKarton, **Marcin Rosołowski** wiceprezes Fundacji im. XBW Ignacego Krasickiego oraz **Magdalena Zając** członek rady Fundacji Rodzice dla Klimatu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska** i **Aleksandra Pniewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska panią Anitę Sowińską wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Chciałabym również poinformować szanowną Komisję, że do Komisji doszły dwie osoby, dwóch posłów, których serdecznie witamy. Witamy pana Michała Połuboczka z Konfederacji i pana Macieja Tomczykiewicza z Koalicji Obywatelskiej. Dzień dobry. Witamy serdecznie. Życzymy również sobie wszyscy dalszej dobrej współpracy w ramach Komisji.

Szanowni państwo, porządek dzienny zawiera dwa punkty. Chciałabym prosić o zgodę na odwrotne procedowanie punktów. To znaczy najpierw rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie systemu kaucyjnego, a następnie rozpatrzenie informacji na temat systemu kaucyjnego i rozszerzonej odpowiedzialności producentów w Polsce.

Jeżeli nie ma uwag, to bardzo bym prosiła autorkę projektu dezyderatu i przewodniczącą podkomisji odpadowej panią Gabrielę Lenartowicz. Pani przewodnicząca, bardzo proszę o zaprezentowanie projektu dezyderatu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, może zacznę od istoty tego przedsięwzięcia. Podkomisja stała do spraw monitorowania gospodarki odpadami – zgodnie ze swoim planem pracy, ale także zgodnie z wnioskiem strony społecznej – rozpoczęła swoją pracę w tym zakresie merytorycznym właśnie od tematu związanego z ustawą kaucyjną, która weszła w życie, jest ogłoszona i opublikowana, ale także w związku z tym, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska zaproponowało zmianę tej ustawy. Postulaty dotyczące zmiany, a ściślej uszczegółowienia ustawy, pojawiały się też w opinii publicznej. Zresztą miały miejsce normalne konsultacje społeczne, które są w trybie legislacyjnym.

Ideą tego posiedzenia było wysłuchanie opinii w sprawie potrzebnych bądź oczekiwanych zmian zgłaszanych do ustawy o zmianie tej ustawy i wysłuchanie wszystkich zainteresowanych stron. Na to posiedzenie zaprosiliśmy wszystkich znanych nam interesariuszy, a oprócz tego informacja była dostępna publicznie i nawet osoby czy organizacje, które się na tej liście nie znalazły, też były gośćmi naszego posiedzenia. Na tym posiedzeniu wysłuchaliśmy opinii wszystkich, którzy chcieli w tej sprawie zabrać głos. Generalnie były trzy grupy – grupa wprowadzających, operatorów czy aplikujących o bycie operatorami, strona korporacji samorządowych i organizacje społeczne. To wysłuchanie, bo de facto na tym polegało to posiedzenie podkomisji, trwało wiele godzin. Wypowiadało się 62 przedstawicieli wszystkich organizacji, właśnie społecznych, samorządowych i branżowych.

Zgodnie z zapowiedzią przekazaną na tym posiedzeniu zebraliśmy powtarzające się najczęściej postulaty czy uwagi ze strony społecznej. Zaproponowaliśmy przekazanie tych uwag Komisji, obecnie i w dalszym ciągu właścicielowi procesu legislacyjnego, bo to jest inicjatywa rządowa, w postaci takiego właśnie projektu dezyderatu. Dezyderat jest li tylko apelem. Dezyderaty mogą podejmować tylko komisje, nie podkomisje. Treść jest więc oparta na powtarzających się postulatach, które były zgłaszane na dwóch posiedzeniach podkomisji, bo były dwa, w tym jedno to było wysłuchanie, a drugie zaproponowanie treści tego projektu dezyderatu. Podkomisja przyjęła projekt treści dla Komisji.

Muszę jednak coś podkreślić parę razy, patrząc też na korespondencję, która wpływała, bo jest pewne niezrozumienie idei tego dezyderatu. Nie jest to wiążąca opinia, tylko apel, w tym przypadku do przedstawiciela wnioskodawcy procesu legislacyjnego, który się konkluduje w ostatnim zdaniu. To jest projekt. W tym przypadku nie jest to opinia Komisji, ale jest to zebranie opinii stron społecznej, samorządowej i branżowej. „Komisja zwraca się do Minister Klimatu i Środowiska o pilne rozpatrzenie zgłoszonych postulatów w trakcie prac nad nowelizacją przepisów ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw”.

Zmierza to do tego, że kierujemy ten dezyderat do pani minister, a pani minister jakby odpowiada Komisji na postulat rozpatrzenia tych uwag. Jako Komisja będziemy oczekiwali na odpowiedź na te postulaty i będzie to publiczne. Czy któryś z nich weźmie pod uwagę w projekcie, w trybie jakby nie tyle autopoprawki, bo przecież w Sejmie jeszcze nie ma projektu ustawy, ale rozważy? A te, których nie uwzględni? To ewentualnie się do nich odniesie i po prostu przedstawi argumenty.

Oczywiście postulaty zdarzają się wśród tych najczęściej powtarzanych… Jak mówię, trzymam się tego, że spisaliśmy te, które były zgłaszane na posiedzeniach podkomisji i powtarzały się, więc to jest zgrupowane, bo już nie wchodziliśmy w takie bardzo detaliczne rzeczy, które najczęściej pojawiły się na stronach w procesie konsultacyjnym. Z istoty niektóre z nich są sprzeczne ze sobą, więc wiadomo, że oczekujemy od właściciela – że tak powiem – inicjatywy ustawodawczej, czyli ministerstwa, odpowiedzi, pochylenia się, rozważenia tej kwestii oraz podania interesariuszom i opinii publicznej stanowiska ministerstwa w tej kwestii.

Muszę też państwu wytłumaczyć autopoprawkę, którą załączyłam, bowiem z istoty przyjęliśmy taki model, że prezentujemy tylko postulaty, wnioski czy propozycje, które się pojawiły na posiedzeniu podkomisji, ale w punkcie jedenastym tego projektu dołączyłam nie ten postulat, który pojawił się wprost na posiedzeniu podkomisji, tylko ten, który się pojawił w korespondencji adresowanej do podkomisji, pani poseł Sobolak i posłów, którzy się pod tym podpisali, a który sprowadził się do kwestii m.in. zwrotu środków z nieodebranej kaucji na rzecz samorządów. W związku z tym, jak rozpatrywaliśmy ten projekt, dopisałam to rzeczywiście już nie wprost ze słuchu z obrad podkomisji czy ze sprawozdania, tylko właśnie z tej korespondencji. Jak rozpatrywaliśmy na posiedzeniu podkomisji ten projekt dezyderatu, pojawiły się informacje, co zresztą przytoczono w odpowiedzi pani minister na pismo pani poseł Sobolak i innych posłów, że ten postulat czy ta propozycja jest niezgodna z przepisami europejskimi i krajowymi. W związku z tym proponuję autopoprawkę skreślającą ten punkt, pozostawiając tę kwestię do uznania Komisji, jeśli oczywiście Komisja będzie miała takie zdanie. Czułam się do tego upoważniona ze względu na to, że nie padło to wprost na posiedzeniu podkomisji, a trzymaliśmy się takiej reguły. Szanowni państwo, macie wszyscy ten…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czyli punkt jedenasty, tak?

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Tak, on jest skreślany. Mają państwo przed sobą projekt tego dezyderatu. On jest nietypowy, bo na wstępie opisujemy, jak do niego dochodziliśmy, jak te spotkania się odbywały, a potem prezentujemy 10 postulatów, które może wymienię. Nie będę detalicznie ich przedstawiała, bo wszyscy państwo wiedzą, w czym rzecz i mają materiał.

Pierwszy postulat dotyczy idącej szeroko dyskusji na temat terminu uruchomienia systemu kaucyjnego w kraju i przesunięcia tego terminu, a nie wejścia w życie ustawy, bo ona w życie weszła. Ta dyskusja szeroko pojawia się w dwóch wątkach. W kwestii przesunięcia w czasie dopiero po wdrożeniu – taki postulat nie był zgłaszany na posiedzeniu podkomisji, tylko odroczenia w czasie bądź o dwa lata, bądź o rok. Generalnie dyskusja zasadza się na tym, czy start systemu kaucyjnego ma wejść jednocześnie u wszystkich podmiotów. To się opiera nie tylko na kwestii przygotowania, bo dotyczy też i małych sklepów, które się obawiają, że nie zdążą, a jeśli nie będą tego robiły, to stracą konkurencyjność. To są też jednak postulaty płynące ze strony konsumentów. Chodzi o to, żeby system kaucyjny został skutecznie wdrożony i żeby nie dezinformować konsumentów, bo to może skutkować tym, że jeśli konsument przyjdzie z butelką czy z puszką i w jednym sklepie będzie mógł zrealizować kaucję, a w drugim nie będzie jej mógł zrealizować przez jakiś czas, bo jeden wprowadzający już będzie w systemie, a drugiego w nim nie będzie, to po prostu może nam się opinia publiczna… Takie są głosy. Może to skutkować tym, że ten system zostanie skompromitowany i opinia publiczna będzie do niego zniechęcona. Czyli propozycja była taka, żeby z rocznym opóźnieniem, ale cały system wystartował we wszystkich punktach równocześnie, a ten rok potraktować jako rok przygotowawczy. Na tym ta dyskusja się skupiała i wokół tego pojawiały się dylematy.

Bardzo często powtarzał się drugi postulat, by szklane opakowania wielokrotnego użytku pozostawić w tym systemie kaucyjnym, który jest obecnie. Z jednej strony z tego systemu kaucyjnego wielokrotnych opakowań opinia publiczna jest zadowolona i konsumenci uznają go za trafny. Jest to jednak najlepszy sposób, bo opakowanie wielokrotnego użytku jest najbardziej ekologiczne. A z drugiej strony to honoruje jakby nakłady branży na odpowiednie opakowania. To jest inna technologia produkcji i inna kwestia powtórnego użycia.

Trzeci postulat też jest powszechnie powtarzany. Część z nich jest już wzięta pod uwagę. Mieliśmy stanowisko rzecznika małych i średnich przedsiębiorców oraz rzecznika praw obywatelskich, że ministerstwo już bierze to pod uwagę, ale spisywaliśmy te postulaty, które były zgłaszane. To jednoznaczne zwolnienie kaucji z podatku od towarów i usług, czyli z VAT.

Kolejny był postulat ze strony branży handlowej, żeby znieść obowiązek podpisania umowy przez sklep z każdym operatorem. Zwłaszcza małe sklepy obawiają się, że nie podołają temu przedsięwzięciu. Wystarczy, że każdy sklep podpisze umowę z jednym operatorem i to będzie bardziej odpowiednie dla nich rozwiązanie. Jak mówię, to jest rejestracja postulatu.

Następny był postulat, by zezwolenie na działalność operatorów było wydawane na dłuższy okres. Argumentem było to, że wymaga to jakichś dłuższych nakładów inwestycyjnych. Ze względu na stabilność byłoby to bardziej pożądane. Analogia z koncesją na obsługę autostrad jest trochę daleko idąca, ale taki postulat się pojawił, więc go wpisaliśmy.

Następny postulat to zwolnienie butelek plastikowych z opłaty na pokrycie kosztów zagospodarowania odpadów powstałych z produktów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych, czyli tzw. opłaty SUP.

Rezygnacja z poziomów zbiórki i kar za ich nieosiągnięcie…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Przepraszam bardzo. Jesteśmy w sali, która ma bardzo trudną akustykę. Wszystko słychać oprócz pani przewodniczącej.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

To w 2025 r. Nie będę już tu przytaczać uzasadnień.

Ósme jest usunięcie opakowań po napojach mlecznych i jogurtach z systemu kaucyjnego, co ministerstwo proponuje już w tych swoich zmianach, ale tylko jako opóźnienie wdrożenia tego systemu. Tu są kontrowersje. Bardzo szeroko podejmowane są postulaty także i ze strony branży małych sklepów handlowych, ale nie tylko, że ze względów m.in. sanitarnych byłoby to bardzo trudne do przeprowadzenia i może się okazać nieskuteczne.

Następny postulat to przede wszystkim zwiększenie przejrzystości systemu kaucyjnego w ten sposób, żeby rozbudować bazę danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (BDO) o centralną bazę dotyczącą wszystkich kaucji i opakowań kaucyjnych. To wzorem innych krajów. Chodziło o to, by system był przejrzysty i aby gdzieś nam nie ginęły te opłaty. Jednocześnie była propozycja utrzymania jednak zasady wielu operatorów, bo jesteśmy dużym krajem i to w jakiś sposób stworzy też pewną konkurencyjność, ale żeby była organizacja parasolowa czy koordynator tego procesu, koordynator, który byłby też oprzyrządowany systemem informatycznym, żebyśmy mogli swobodnie śledzić przepływ kaucji. Może to być system kompatybilny z systemem fiskalnym. To zwiększyłoby także nadzór ze strony ministerstwa nad całością procesu. Była to odpowiedź na zarzuty, że gdzieś giną pieniądze i ktoś tam prywatnie chce się dorabiać na tym systemie.

I ten jedenasty postulat. Proponuję właśnie autopoprawkę likwidującą zapis, że środki pochodzące z nieodebranej kaucji powinny trafić do samorządu.

Na zakończenie, jak powtarzam to po raz drugi, proponujemy, by Komisja zwróciła się do minister klimatu i środowiska o pilne rozpatrzenie zgłoszonych postulatów w trakcie prac nad nowelizacją przepisów ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw. Oczywiście Komisja może

zmienić treść dezyderatu. Może zgłosić do niego poprawki. To są propozycje, których wysłuchaliśmy w podkomisji stałej do spraw monitorowania gospodarki odpadami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję za obszerne przedstawienie projektu dezyderatu. Jeszcze raz podkreślę, że te propozycje i problemy nie są opinią Komisji, tylko są wymienione przez Komisję z prośbą o rozpatrzenie ich jeszcze raz przez ministerstwo. W związku z tym jeszcze bardzo proszę…

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Jeszcze chcę dodać, że Komisja swoją opinię na temat projektu ustawy o zmianie ustawy wyrazi w normalnym trybie legislacyjnym. To będzie wtedy opinia Komisji skierowana do Sejmu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Czy są uwagi? Czy trzeba ten dezyderat przegłosować, czy byłaby ogólna zgoda? Bardzo proszę, panie pośle. Jeżeli pan pozwoli, najpierw oddamy głos pani minister, dobrze? Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anita Sowińska:

Szanowne panie przewodniczące, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, szanowni goście, bardzo dziękuję za zaproszenie. I ja, i cały mój zespół jesteśmy zawsze otwarci na dialog. Dziękuję pani przewodniczącej Gabrieli Lenartowicz za przedstawienie postulatów. Chciałabym się krótko do nich odnieść, aczkolwiek jeżeli taka będzie wola Komisji, to oczywiście odniesiemy się również na piśmie.

Natomiast od naszego ostatniego spotkania na posiedzeniu podkomisji upłynęło już trochę czasu, bo odbyło się ono 21 maja. W tym czasie dużo się zmieniło, dlatego że 31 maja skończył się etap konsultacji i opiniowania w Rządowym Centrum Legislacji. Zaraz po tym etapie nasz zespół ostro wziął się do pracy, ponieważ do części postulatów postanowiliśmy się przychylić, żeby ten system był jeszcze bardziej efektywny środowiskowo, sprawiedliwy ekonomicznie, a także przyjazny dla konsumentów. W tych naszych zmianach skupiliśmy się na zmianach koniecznych.

Może po kolei odniosę się krótko do przedstawionych przez państwa postulatów. Co do pierwszego punktu, czyli uruchomienia systemu kaucyjnego w Polsce, chciałabym tutaj podkreślić, że system kaucyjny jest tak skonstruowany i współdziałający z rozporządzeniem do ustawy, że w pierwszym roku działania, czyli 2025, będą bardzo małe opłaty produktowe. Wyjaśniając, co to jest opłata produktowa, powiem, że jeżeli wytwórca napojów nie zrealizuje poziomu selektywnej zbiórki 77%, a taki mamy unijny wymóg, to wówczas płaci formę kary, czyli tej opłaty produktowej. Tutaj mamy 10 gr za kilogram politereftalanu etylenu (PET) bądź metalu. Jest to opłata bardzo niska i tak naprawdę finansowo niemotywująca przedsiębiorców do wejścia w system kaucyjny. Mamy sygnały, że najwięksi producenci napojów prawdopodobnie wejdą w ten system może w połowie roku, a nawet we wrześniu, co rozumiemy od strony biznesowej. Natomiast mamy też sygnały, że mogą być firmy, które być może upatrują w tym swojej przewagi konkurencyjnej, ponieważ system kaucyjny jest dobrze postrzegany przez konsumentów, więc mogą się zdecydować i dajmy im szansę na to, żeby wejść w ten system wcześniej.

Co do podpunktu a, czyli braku infrastruktury dla zbiórki, chciałabym tutaj podkreślić, że na dzień dzisiejszy nie możemy powiedzieć, że system jest nieprzygotowany. Oczywiście jesteśmy w kontakcie z dwoma podmiotami, które już dostały zezwolenia na prowadzenie systemu kaucyjnego. Dwa kolejne wnioski są w toku. Natomiast jeżeli chodzi o te sygnały, które już mamy, to operatorzy bardzo intensywnie się przygotowują do systemu, bo przygotowują się pod względem informatycznym, zakupują automaty, ale również przygotowują się do podpisywania umów ze sklepami i małymi, i dużymi. We wrześniu planujemy sesję pytań do przyszłych operatorów, jak wygląda ich stopień przygotowania. Natomiast na dzień dzisiejszy nie możemy powiedzieć, że oni są nieprzygotowani. Absolutnie nie można tak sądzić.

Po drugie, podpunkt b, czyli zbiórka ręczna. Według tego postulatu stanowi ona obciążenie dla środowiska. Powiedziałabym, że to zależy, dlatego że również automaty w pewnym stopniu, jeżeli byłyby niewykorzystywane przy dużym udziale butelek, to oczywiście też mogłyby być obciążeniem dla środowiska. Tak naprawdę całe nasze życie jest obciążeniem dla środowiska. Natomiast mogę powiedzieć, że ministerstwo przychyliło się do tego postulatu, dlatego że w proponowanych przez nas zmianach zaszyliśmy możliwość logistyki zwrotnej.

To jest też powiązane z podpunktem c. Czyli zwalniamy z obowiązku uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów, jak i, co za tym idzie, z decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, tzw. podmioty nieprofesjonalne. Tutaj mamy na myśli przede wszystkim sklepy i hurtownie. Myślę, że jest to bardzo ważny postulat, do którego przychyliliśmy się, na ile mogliśmy, żeby również był on bezpieczny dla gospodarki odpadami. Natomiast wydaje nam się, że z punktu widzenia środowiskowego, ale też ekonomicznego, jest to zasadne.

Jeżeli chodzi o podpunkt d, czyli umowny start systemu kaucyjnego i różne daty startu różnych operatorów, szanowni państwo, na taki system się zdecydowaliśmy, że mamy kilku operatorów. Jeden operator chciałby wejść 1 stycznia, drugi 31 stycznia, a trzeci prawdopodobnie uruchomi się np. w maju. To jest ich decyzja biznesowa. My nie możemy w to ingerować. Jeżeli każdy podmiot, który złoży wniosek przed 30 czerwca i uzyska zezwolenie, bo samo złożenie wniosku nie warunkuje, że on uzyska zezwolenie… Naprawdę bardzo pilnie się temu przyglądamy. Każdy podmiot ma szansę zacząć działać od 1 stycznia, tak że czasu naprawdę jest sporo na to, żeby przynajmniej te wnioski złożyć.

W podpunkcie e jest „odroczenie wejścia w życie nowych przepisów np. o rok", żeby uniknąć błędów popełnianych przez inne państwa. Oczywiście uczymy się na doświadczeniach innych państw i widzimy, że rzeczywiście w pierwszych miesiącach było tak, że operatorzy czasami popełniali błędy, ale to było po prostu bardzo szybko zorganizowane. Podkreślam tutaj bardzo wyraźnie, że to operatorzy będą zarządzać tym systemem, a nie MKiŚ. Wydaje nam się, że absolutnie nie jest to żadna przesłanka do tego, aby ten system opóźniać.

Chcę jeszcze podkreślić, że wiele mówiło się do tego czasu o tzw. systemie belgijskim, czyli dygitalnym. To był system kodów kreskowych testowany w Belgii, który miał być jakoby wielkim rozwiązaniem. Mówiono, że powinniśmy poczekać na niego kilka lat i lepiej po prostu go wdrożyć. Otóż okazało się, że niestety, ale projekt pilotażowy się nie powiódł. Ponad 50 gmin wystosowało apel, żeby tego systemu nie było w Belgii, dlatego że on jest wykluczający. Wyklucza m.in. osoby starsze, dzieci, turystów, ale również nie jest bardziej skuteczny niż tradycyjny system. Były też problemy w produkcji opakowań. Chodziło o szybkość nadruku tych kodów kreskowych. Nie będę już w to wchodzić. Natomiast to też pokazuje, że pewne rozwiązania musimy… Chcemy sięgać przede wszystkim po to, co jest sprawdzone i co działa, a działa bardzo dobrze w innych krajach, bo to są zbiórki ponad 90% selektywnie zbieranych odpadów.

Czyli, podsumowując punkt pierwszy, na dzień dzisiejszy nie widzimy powodu, żeby odkładać o kolejny rok nasz system kaucyjny, szczególnie że 2025 r. będzie rokiem przejściowym. To jest po prostu już zaszyte w naszych przepisach.

Jeżeli chodzi o punkt drugi, czyli „wyłączenie butelek szklanych zwrotnych z ustawy kaucyjnej", to w naszej nowej nowelizacji, czyli po konsultacjach, przychyliliśmy się do tego, aby opóźnić możliwość wejścia w system kaucyjny dla butelek wielokrotnego użytku. Stało za tym kilka argumentów, a przede wszystkim to, że było ryzyko, że na mocy obecnej ustawy system, który funkcjonuje obecnie, byłby de facto nielegalny. Tutaj zdecydowaliśmy się jednak na korektę tego zapisu. Natomiast chcę zaznaczyć, że zależy nam bardzo na tym, żeby jednak wytwórcy weszli w ten system i to weszli jak najszybciej. Mogą wejść wcześniej niż w 2026 r. Mogą to zrobić w przyszłym roku. A dlaczego nam zależy? Z dwóch powodów. Po pierwsze, owszem, trzeba pochwalić naszych wytwórców za to, że mają 90-procentowe zbiórki. Natomiast trzeba też powiedzieć, że Niemcy mają 98%, z tego, co wiem. To pokazuje też, że jest duże pole do poprawy. Poza tym chcemy przystosować system wielokrotnych opakowań na przyszłość,

abyśmy mogli używać standardowych opakowań i aby również mali wytwórcy, np. małe browary, mieli w ogóle szansę skorzystać z opakowań wielokrotnego użytku. Jest to po prostu coś, co powinniśmy zrobić na przyszłość i co też wynika z nowych przepisów Unii Europejskiej, np. z rozporządzenia w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, czyli rozporządzenia PPWR, które idzie w stronę wielokrotności użycia opakowań.

Jeżeli chodzi o „zwolnienie kaucji z podatku od towarów i usług", to później może oddam głos pani dyrektor z Ministerstwa Finansów. Natomiast chcę tylko powiedzieć bardzo krótko, że MF przekonało nas, że tutaj zasadne jest opodatkowanie nieodebranej kaucji, ale tylko i wyłącznie nieodebranej kaucji. To w żadnym wypadku nie będzie widoczne dla klientów, dlatego że np. jeżeli selektywna zbiórka wyniesie 90%, to tylko 10% będzie opodatkowane. To będzie płacił operator raz w roku. Powody są przede wszystkim unijne. Wynika to z dyrektywy, ale to jeszcze pani z MF tutaj przedstawi.

Jeżeli chodzi o punkt czwarty, czyli „zniesienie obowiązku podpisania umowy przez sklep z każdym operatorem" na rzecz jednego operatora albo więcej, uważamy, że nie powinno tak być i nie zamierzamy tej zmiany – niestety albo stety – przyjąć. Dlaczego? Dlatego, że to przede wszystkim wywracałoby cały system kaucyjny, który obecnie mamy, a poza tym tak naprawdę preferowałoby jednego operatora, który może być związany z dużymi sieciami handlowymi. Natomiast tego nie chcemy, bo MKiŚ nie jest od tego, żeby preferować takiego czy innego operatora.

Piąty punkt to „wydłużenie obowiązywania zezwolenia na działalność operatorów do 25 lat". Chcę zaznaczyć, że po pierwsze, jeżeli chodzi o pozwolenia na gospodarowanie odpadami, to przeważnie są wydawane na 10 lat, tak że tu trzymaliśmy się dokładnie tej samej zasady. Idąc jakby tym argumentem, że trzymamy się najważniejszych zmian, najbardziej koniecznych, nie przychyliliśmy się do tego postulatu.

Jeżeli chodzi o punkt szósty, czyli „zwolnienie butelek plastikowych z tzw. opłaty od plastiku", czyli opłaty SUP, tutaj znowu powtórzę, że skupialiśmy się tylko na zmianach koniecznych. Natomiast ta zmiana miałaby wpływ na budżet, aczkolwiek nie wykluczamy takiej zmiany w przyszłości przy projektowaniu ustawy o rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ROP), ale w tej chwili nie chcemy tej zmiany przeprowadzać, zwłaszcza że 2025 r. będzie rokiem przejściowym.

Siódmy punkt to „rezygnacja z poziomów zbiórki i kar za ich nieosiągnięcie dla puszek i butelek szklanych w 2025 r.". Nie możemy się przychylić również do tego postulatu, dlatego że de facto oznaczałoby to wyłączenie aluminium i generalnie metalu oraz szkła wielokrotnego użytku z systemu kaucyjnego. Nie uważamy więc, że jest to zasadne, bo jakby kłóci się to z naszymi zamierzeniami środowiskowymi i społecznymi.

Ósmy punkt to „usunięcie opakowań po napojach mlecznych i jogurtach z systemu kaucyjnego". Tutaj mam dobre wieści, dlatego że po konsultacjach… Oczywiście w trakcie konsultacji dostaliśmy bardzo dużo uwag, m.in. 25 uwag z postulatem wyłączenia tych opakowań z systemu kaucyjnego. Cztery organizacje miały postulaty przeciwne. Natomiast tutaj też zaważyły nasze konsultacje międzyresortowe z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Były to bardzo konstruktywne rozmowy. Znaleźliśmy konsensus. Tak że rzeczywiście zdecydowaliśmy się na całkowite wyłączenie tych opakowań po produktach mlecznych, przy czym chcę wyjaśnić, bo takie pytania się też pojawiały, że usuwamy je zarówno z systemu kaucyjnego, jak i z obowiązku osiągania poziomu selektywnej zbiórki. Natomiast mleko nadal jest napojem, więc nie ma to wpływu na inne ustawy i np. SUP.

Jeżeli chodzi o system BDO, chciałabym państwa zapewnić, że dostrzegamy to i oczywiście już o tym rozmawialiśmy. Takie zgłoszenie jest zrobione do Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego, który zarządza systemem BDO. To będzie zrobione. Na pewno będziemy gotowi przed 1 stycznia.

Ostatni punkt dziesiąty to „utrzymanie zasady tworzenia systemu przez wielu operatorów", czyli instytucja parasolowa. Chciałabym zaznaczyć, że w konsultacjach wyszło, że każdy rozumie tę instytucję parasolową inaczej. Niektórzy rozumieją to jako ubezpieczyciela, inni jako wspólny bank do rozliczeń, jeszcze inni jako wspólne stowarzyszenie operatorów, kolejni jako wspólny system informatyczny, co też z tego wynika.

Tak że idąc jakby zasadą, że trzymamy się zmian koniecznych, nie przychyliliśmy się do tego postulatu, aczkolwiek chcę też zaznaczyć, że wszystkie te zmiany, które wcześniej zaproponowaliśmy, takie jak podążanie kaucji za butelką, system kontroli, możliwość cofania zezwoleń dla operatorów… To wszystko razem łączy się w system kontroli nad systemem kaucyjnym.

Chcę też zaznaczyć, że najważniejszy postulat, który jest już w naszym projekcie ustawy, czyli podążanie kaucji za opakowaniem, sprawia, że rolę wytwórcy i operatora, a także umów między operatorami… Wytwórca i operator po prostu są skazani na umowy. Wytwórca będzie miał kaucję do rozliczenia, natomiast operator będzie miał materiał. Po prostu system motywuje obie strony do tego, żeby podpisać umowę. Jestem spokojna o to, że będzie to wszystko funkcjonowało. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję za odpowiedź ustną. Jeżeli Komisja zdecyduje się na przyjęcie dezyderatu, to zgodnie z procedurą poprosimy również o odpowiedź pisemną. Bardzo proszę, pan Piotr Strach.

Poseł Piotr Paweł Strach (Polska2050-TD):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo dziękuję pani minister za tak obszerne wytłumaczenie tych wszystkich punktów. Wydaje się, że po tak szczegółowej deklaracji ten dezyderat jest już bezprzedmiotowy. Zresztą to nie jest pierwsze posiedzenie Komisji, na którym rozmawiamy na temat systemu kaucyjnego. Wydaje mi się, że nie ma potrzeby zgłaszać kolejnych pytań, na które w zasadzie już dostaliśmy odpowiedź do protokołu. Każdy też może zapoznać się z nagraniem, jeśli czegoś nie dosłyszał. Wydaje mi się, że ten dezyderat w tym momencie jest już bezprzedmiotowy i proponuję jego odrzucenie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Dostałam tylko informację, że wszyscy członkowie podkomisji, niezależnie od klubu, podjęli decyzję pozytywną co do wysłania tego dezyderatu. Bardzo proszę o kolejne głosy.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przepraszam. Może na to odpowiem. Było to zobowiązanie, bo jeśli wyślemy go oficjalnie przez marszałka do pani minister, to jest normalny tryb sejmowy i wtedy mamy pełną odpowiedź czarno na białym, a nie odsłuchiwanie z nagrania stanowiska ministerstwa, prawda? Taką deklarację złożyliśmy interesariuszom na posiedzeniu podkomisji, tak że to jest… Mówię dlaczego.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, jeszcze raz. Pan Piotr Strach, pani poseł Sobolak i jeszcze widziałam zgłoszenie z tyłu. Bardzo proszę po kolei.

Poseł Piotr Paweł Strach (Polska2050-TD):

Rozumiem, że państwo dostali odpowiedź. Stworzyli te zapytania podczas obrad podkomisji, ale właśnie na posiedzeniu Komisji pani minister odpowiedziała na te pytania. Wydaje mi się więc oczywiste, żeby w tym momencie uznać tę odpowiedź za wystarczającą i pełną. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Sobolak.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, droga pani minister, szanowni goście, dziękuję pani przewodniczącej za to, że po ostatnim wysłuchaniu strony społecznej powstał ten projekt dezyderatu. Dziękuję również pani minister za tak szczegółowe pochylenie się nad tymi punktami.

Szanowni państwo, chciałabym również trochę przejść do historii, ponieważ opinie środowiska samorządowego były za poprzedniego rządu tendencyjnie pomijane w pracach nad ustawą, na co w piśmie z dnia 24 czerwca br. zwrócił uwagę pan minister

Jacek Tomczak z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, który poprosił również panią minister o przedstawienie wyliczeń, jakie stały za stwierdzeniem, że samorządy nie stracą na wejściu kaucji. My też jako posłowie bardzo chętnie zobaczylibyśmy proces legislacyjny ustawy, który uzasadniałby stwierdzenie zawarte w ocenie skutków regulacji (OSR), że wprowadzenie systemu odbędzie się bezkosztowo dla samorządów, jak również bezkosztowo dla Skarbu Państwa.

Samorządy zgłaszają cały czas i zgłaszały od bardzo długiego czasu zagrożenie, jeśli chodzi o utracone przychody w systemie komunalnym, których nie rekompensuje rozszerzona odpowiedzialność producenta (ROP), bo tego po prostu nie ma, a zrekompensują go opłaty od mieszkańców. Wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska (WIOŚ) również zgłaszają potrzebę zwiększania liczby etatów, by móc wypełnić narzucany im obowiązek kontroli prawidłowości systemu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pani poseł, mam pytanie, bo to jest temat, który dotyczy w dużej mierze drugiego punktu. Czy chce pani teraz?

Poseł Anna Sobolak (KO):

Chcę teraz.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo proszę.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Bardzo dziękuję również pani minister, że zauważyła ten problem, że nie istnieją żadne wyliczenia kosztów wprowadzenia systemu kaucyjnego. Zacytuję fragment pisma pani minister Sowińskiej, który został skierowany do Komisji: „Wyjęcie frakcji PET z żółtego pojemnika może wpłynąć na zmniejszenie przychodów ze sprzedaży surowca do recyklingu, co może przełożyć się na ewentualną podwyżkę cen odbioru odpadów. Taka sytuacja oczywiście może mieć miejsce, ale niezależnie od powyższego wzrost taki jest spodziewany".

W myśl źle zrozumianej przez rząd Prawa i Sprawiedliwości troski o środowisko musimy ważyć wprowadzenie systemu, który będzie budowany dla 2% z całej masy odpadów komunalnych, a być może mniej, bo z kaucji wyłączone są np. opakowania po mleku. Wcześniej, za poprzedniego ministra, lobby producentów napojów alkoholowych załatwiło sobie zwolnienie małpek z systemu kaucyjnego, a one zalegają nam w środowisku. Postuluję przywrócenie małpek do systemu kaucyjnego, zgodnie również z głosem pani poseł Klaudii Jachiry na poprzednim posiedzeniu podkomisji.

Szanowni państwo, nikt nie martwił się dotychczas o pozostałe odpady opakowaniowe, które stanowią – bagatela – 28% wszystkich odpadów komunalnych. Nasi poprzednicy myśleli sobie: „Niech to będzie problem samorządów, te 28% odpadów, bo my nie mamy w tym dzisiaj interesu. Jak samorządy znajdą i zbudują system, to my się wtedy za to zabierzemy".

Kolejny niepokojący głos, tym razem z izby wyższej. Senator Gawłowski w swoim oświadczeniu do pani minister Pauliny Hennig-Kloski zwrócił na to uwagę, że im gorzej system działa, tym więcej podmioty reprezentujące zarobią. Cytuję: „Zapisy ustawy o systemie kaucyjnym powodują, że w pierwszym roku operatorom systemu opłaci się nie zwracać kaucji". Ministerstwo zareagowało, ale chciałabym zwrócić uwagę na złe zrozumienie zagrożenia. Zaproponowane jest wydłużenie od 1 roku do 4 lat minimalnego poziomu…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pani poseł, nie ma zwyczaju czytania dokumentów na posiedzeniu Komisji.

Poseł Anna Sobolak (KO):

No ale, pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nie. Ograniczę czas, ponieważ mamy dwa punkty.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Proszę dać mi dwie minuty i skończę.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Mamy dwa punkty i to nie jest miejsce, bo rozmawiamy o tym, czy ma być dezyderat, czy nie, albo pytania do dezyderatu, a nie wystąpienia.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Ma pani jeszcze minutę i zabieram pani czas. Bardzo proszę.

Poseł Anna Sobolak (KO):

W projekcie dezyderatu jest wprowadzona autopoprawka skreślająca punkt jedenasty, o którym mówiliśmy, z tego względu, że była to moja prośba, a nie strony społecznej. Szanowni państwo, skoro mówimy, że środki te nie mogą trafić do samorządów na rekompensatę utraconych przychodów, to powiem tak, że pieniądze absolutnie i przede wszystkim nie mogą trafić do prywatnych kieszeni. Dysponentem niezwróconej kaucji musi być Skarb Państwa, który utworzy z nich fundusz ROP. Wraz z ROP uchwalimy, jak te pieniądze będą wydatkowane. Możemy jeszcze o tym oczywiście dyskutować, ale nie wolno zmarnować ich na mało efektywny system. Mamy jeszcze 28% pozostałych odpadów, o czym wspomniałam już wcześniej.

Jestem, szanowni państwo, w posiadaniu dwóch opinii prawnych, które potwierdzają jednoznacznie, że takie rozwiązanie jest zgodne z dyrektywami unijnymi i jak najbardziej zasadne. Możemy jako Komisja również poprosić Biuro Legislacyjne oraz Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji o to, aby taką opinię prawną przedstawiły. System kaucyjny można uznać za element ROP, kiedy ten istnieje w całości, a wprowadzający finansuje zbieranie, sortowanie i recykling opakowań. Takiej sytuacji nie będzie, dopóki wprowadzający nie będą finansować pozostałych 28% opakowań, a tylko 2%. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Włodzimierz Skalik. Następnie pani poseł Klaudia Jachira.

Poseł Włodzimierz Skalik (Konfederacja):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni goście, zwracam uwagę, że dezyderat nie jest stanowiskiem podkomisji, tylko podkomisja wykonała pracę i zebrała do jednego dokumentu wnioski strony społecznej. Pominięcie tego dezyderatu nie będzie pominięciem stanowiska podkomisji, tylko pominięciem stanowiska strony społecznej. W związku z tym proponuję jednak poddać ten dokument pod głosowanie i przekazać jako głos strony społecznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani poseł Klaudia Jachira.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, przede wszystkim chciałam bardzo podziękować pani ministrze, pomimo że nie miała teraz obowiązku, za to, że tak szczegółowo i z tak dobrą wolą odniosła się do każdego punktu dotyczącego tego dezyderatu. Jeżeli o mnie chodzi, to też uznałabym, że jest to rozpatrzone, ale jeżeli większość Komisji uważa, że mimo wszystko to powinno zostać w formie pisemnej, to myślę, że po prostu powinniśmy o tym zdecydować w drodze głosowania.

Natomiast chciałabym coś podkreślić, bo myślę, że szczególnie posłom pierwszokadencyjnym ucieka historia procedowanej ustawy. Chciałabym podkreślić, że o ile oczywiście był to projekt rządowy PiS, który został zgłoszony na samym końcu poprzedniej kadencji, to my jako posłowie ówczesnej opozycji cały czas apelowaliśmy do tamtego rządu, by jak najszybciej wprowadzić zarówno przepisy o ROP, jak i pochylić się nad ustawą kaucyjną. Minister Ozdoba odwlekał te prace. To właśnie dzięki opozycji w ogóle doszło do uchwalenia daleko nieidealnej ustawy. Wielkie dzięki, że teraz ministerstwo

to próbuje znowelizować. Natomiast jednak podjęliśmy taką decyzję ponad podziałami. To naprawdę była rzadkość, że właściwie wszyscy głosowaliśmy, mając świadomość, że trzeba będzie tę ustawę poprawić, ale wiedzieliśmy, jak ważny jest jej cel.

Chciałabym bardzo podkreślić, że nadrzędnym celem wprowadzenia systemu kaucyjnego jest aspekt środowiskowy. Jako członkinie i członkowie Komisji musimy patrzeć na to, aby ten aspekt środowiskowy nam nie uciekł i abyśmy o nim pamiętali. Co więcej, bardzo prosiłabym posłankę Sobolak, aby nie manipulowała moją wypowiedzią, bo jeżeli chodzi o małpki, oczywiście wielokrotnie powtarzałam, że jest mi bliska ta poprawka, natomiast o tym, czy ona będzie i jakie będzie stanowisko rządu, będziemy rozmawiać już w trakcie procedowania nowelizowanego projektu. Natomiast na tym etapie najważniejsze jest to, abyśmy utrzymali konsensus i głosowanie z poprzedniej kadencji. Zgodnie z dyrektywą unijną, bo i tak jesteśmy spóźnieni, zgodnie z aspektem środowiskowym, musimy to jak najszybciej wprowadzić. Tak jak też pani ministra powiedziała, być może w pierwszym roku w formie przejściowej, ale musimy wprowadzić od 1 stycznia 2025 r. niezbędny system kaucyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani poseł Kucharska-Dziedzic.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica):

Bardzo prosiłabym, bo o tym też rozmawialiśmy na posiedzeniu podkomisji, żeby nie używać sformułowania, że jest to stanowisko strony społecznej. Po pierwsze, nie całej strony społecznej, bo jesteśmy także bombardowani mailami ze strony organizacji pozarządowych, które rzeczywiście reprezentują stronę społeczną. A w podkomisji zdecydowaliśmy, że wobec osób, które stały za tymi sformułowaniami, apelami i pytaniami, które są zawarte w dezyderacie, raczej będziemy używać sformułowania „interesariusze”, tak że bardzo państwu dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani Barbara Oliwiecka.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałam powiedzieć, że do Komisji dołączyłam niedawno. Faktycznie na posiedzeniu podkomisji poświęconym tworzeniu tego dezyderatu miałam dużo pytań. Analizowaliśmy go, ale chodziło o to, co mówiła tutaj pani przewodnicząca, recenzująca czy wprowadzająca nas w ten dezyderat, że projekt miał trafić teraz do Komisji. Przychylam się do słów posła Stracha i posłanki Jachiry, że naprawdę mamy wszystko wyjaśnione dzięki odpowiedzi pani ministry. To jest naprawdę szczegółowe. Wydaje mi się, że dublowanie prac w postaci tego, że wysyłamy pismo, czekamy na odpowiedź, przychodzi odpowiedź i będziemy znowu dyskutować, absolutnie wydłuża ten proces i tworzy niepotrzebną papierologię, bo na te pytania naprawdę nie dostaniemy innej odpowiedzi niż to, co tutaj padło.

I też stoję na stanowisku, że trzeba robić wszystko, żeby przyspieszać ten proces. System będzie się wdrażać. Mamy bezpieczny okres, ten pierwszy rok, żeby go wdrażać, więc będzie czas na jakieś korygowanie błędów. Nie ma czegoś takiego i nie będzie nigdy takiej sytuacji, że będziemy w 100% zawsze przygotowani, żeby po prostu wszystko było idealnie. Nie. Naprawdę ministerstwo stworzyło bardzo bezpieczne warunki na ten pierwszy rok. Powinniśmy to wdrożyć jak najszybciej, dlatego przychylam się do tego, żeby nie wprowadzać tego dezyderatu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę państwa, istotą pracy podkomisji było jednak wysłuchanie interesariuszy i skatalogowanie tych postulatów, które zgłaszali. Tak powinno być zawsze w pracach nad jakąkolwiek regulacją prawną. Uważam też, że byłoby nieporozumieniem, gdyby się okazało, że w chwili obecnej Komisja, nie przyjmując tegoż dezyderatu i nie kierując go do ministerstwa… To byłoby niepoważne potraktowanie tych, którzy z podkomisją

pracowali w imieniu interesariuszy czy jako interesariusze. Przecież formą komunikowania się z interesariuszami jest odpowiedź na te postulaty, które zostały tutaj zgłoszone. Oczywiście zawsze narzekaliśmy w poprzedniej kadencji, że tego procesu konsultacji ze światem interesariuszy – tak to określę w cudzysłowie – nie było, więc teraz, kiedy to zostało przeprowadzone, to dajmy tę szansę, żeby została udzielona odpowiedź. Oczywiście wysłuchałem z zainteresowaniem pani minister, ale sądzę, że to jest kompetencja Komisji, żeby swoją pracę finalizowała w postaci dokumentu, a tym dokumentem nie jest odpowiedź ustna, tylko jest nim odpowiedź pisemna i do takiej formy powinniśmy dążyć. Tak że chciałbym zachęcić panie i panów posłów, którzy mówią, że niepotrzebne jest dokumentowanie pracy Komisji, do tego, żeby jednak odstąpili od postulatu, który by wzywał Komisję do nieuchwalenia tego dezyderatu. To jest coś, co jest integralną częścią.

Natomiast wszystko to, co powiedziała pani poseł Jachira, a co dotyczyło akurat naszej pracy w poprzedniej Komisji, jest absolutnie prawdą. Przecież my, chcąc pchnąć sprawy do przodu, zdecydowaliśmy się w sposób świadomy na to, że ta ustawa będzie w krótkim czasie nowelizowana. Również pan poseł Ozdoba przyznał – że tak powiem – w nieformalnych rozmowach, że on jest tego świadom. Nie wszystko daje się przecież w trakcie prac rządowych przeprowadzić zgodnie z intencjami i to również nawet ministra resortowego, więc dajmy szansę, żeby sprawa systemu kaucyjnego mogła się posuwać do przodu, a uznajmy też racje interesariuszy, którzy mają prawo wnosić swoje oczekiwania względem ustawodawcy. Wtedy to jest poważne traktowanie interesariuszy. Jeżeli od tego odstąpimy, to niczym się nie będziemy różnili od tych czasów, osób czy składów Komisji, które lekceważyły akurat taką formę komunikacji między ustawodawcą a Komisją. Mam swoje 10-letnie doświadczenie w Parlamencie Europejskim. Tam, proszę państwa, praca z interesariuszami trwała częstokroć rok, półtora roku, więc nie uznawajmy, że coś akurat na określonym etapie jest pozbawione racji. Dlatego zachęcam państwa posłów do tego, żeby jednak ten tryb pracy usankcjonować, jak również usankcjonować oczekiwania, co wcale nie oznacza, że wszyscy musimy podzielać akurat wyrażone tutaj postulaty. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Przyznam szczerze, że jestem zaskoczona tym tokiem dyskusji, bo jednak forma ustna zawsze się różni od formy pisemnej. Pani minister nie odczytywała, tylko tłumaczyła ustnie każdy z tych punktów.

Dziękuję za to ostatnie zdanie, dotyczące szacunku wobec interesariuszy i pracy, która została wykonana, jak również tego, że dezyderat jest swego rodzaju dokumentem, a jednak będzie odpowiedź na dezyderat, która nie będzie przedmiotem prac Komisji. W związku z tym, że naprawdę taka była dyskusja, to mam ogromną prośbę do państwa, bo oczywiście będziemy głosować, aby państwo uszanowali i interesariuszy, i członków podkomisji z różnych formacji politycznych, którzy wszyscy wyrazili zgodę. Myślę, że część posłów jest zaskoczona tym przebiegiem dyskusji i niechęcią do tego, aby miało to swego rodzaju charakter formalny.

Chciałabym, żebyśmy w tej chwili przeszli do głosowania, a następnie… Czegoś im brakowało.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dzień dobry. Darz bór. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, mam tylko dwa pytania do pani minister. Dyskusja była bardzo ciekawa. Powiem w pewien sposób za klub PiS, że przysłuchiwaliśmy się temu i chyba będziemy wstrzymywać się w układzie głosowania tego dezyderatu. Natomiast rzeczywiście była interesująca.

Żeby nie przeciągać, bo pani przewodnicząca słusznie chce przejść do głosowania, chciałem zapytać panią minister tak szczegółowo, gdyby można było udzielić odpowiedzi, o kwestię przepisów unijnych, które nas obligują do tego, aby ogólnie cały ten system wprowadzić w układzie rozporządzenia, wytyczne i dyrektywy czy funkcjonująca dzisiaj ustawa, którą pani poseł Jachira przedstawiała, że ona w jakiś sposób jest kulawa itd. No to pytanie. Na ile mamy zobowiązania na poziomie unijnym? Czy termin 1 stycznia 2026 r. będzie zawierał się w reżimie prawa unijnego? I kolejna rzecz.

Czy nam ewentualnie z tego tytułu grożą jakieś sankcje w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE)?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Oczywiście to jest też przedmiotem drugiego punktu, pani minister, ale jeżeli pani w tej chwili czy w drugiej części… Bo rozumiem, że klub nie od tego uzależnia głosowanie.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Nie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pani minister, teraz czy w drugiej części? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Mogę odpowiedzieć, oczywiście. Dziękuję, panie pośle, za to pytanie. Odpowiadając, tak, przepisy dyrektywy unijnej nakładają na nas, a właściwie na wytwórców napojów, obowiązek selektywnej zbiórki odpadów. W 2025 r. to jest minimum 77%. Absolutnie nie możemy mówić, że w tej chwili butelki PET czy puszki są selektywnie zbierane. Żółty pojemnik nie spełnia tych wymagań. Rzeczywiście, jeżeli tego nie spełnimy, potencjalnie mogą nam grozić z tego względu kary. Natomiast z drugiej dyrektywy o SUP wynika również to, że producenci opakowań na napoje będą musieli stosować minimum 25% recyklatu z tworzyw sztucznych w swoich wyrobach. Skądś ten recyklat muszą wziąć. W tej chwili, jeżeli mamy żółty pojemnik, to niestety, ale te odpady nie nadają się do kontaktu z żywnością. Czystość tego recyklatu możemy zagwarantować tylko w selektywnej zbiórce.

Dlatego rzeczywiście, jeżeli w Polsce i w ogóle na świecie chcemy gospodarki obiegu zamkniętego, to musimy przekierować ten materiałowy strumień odpadów tam, gdzie on jest potrzebny i tam, gdzie rzeczywiście jest recykling, a nie downcycling. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani minister. Wprowadziłam państwa w błąd. Zgodnie z art. 159 regulaminu Sejmu odpowiedź na dezyderat musi być rozpatrzona na posiedzeniu Komisji. Niemniej jednak, tak jak w poprzedniej kadencji, spotykaliśmy się średnio raz na kwartał w sprawie systemu kaucyjnego i ROP. Zakładam, że to się nie zmieni.

Czyli jeszcze przed głosowaniem, tak? Bardzo krótkie wypowiedzi. Widzę. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Sobolak (KO):

W kontynuacji tego pytania. Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałabym zadać pytanie pani minister. Do kiedy według prawa Polska ma obowiązek wprowadzenia systemu kaucyjnego? Do jakiego terminu? A kiedy mamy obowiązek wprowadzenia systemu ROP? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. I pan Włodzimierz Skalik. Bardzo proszę. Nie? Myślałam, że podniósł pan rękę. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Chciałabym wyjaśnić, że Unia, tak jak powiedziałam wcześniej, nie nakłada na nas obowiązku systemu kaucyjnego, tylko obowiązek selektywnej zbiórki. Poziomy selektywnej zbiórki muszą wynieść 77% już w przyszłym roku, natomiast 90% w 2029 r. W kilkunastu krajach UE ten system kaucyjny już z powodzeniem funkcjonuje. Z doświadczeń tych krajów widać, że bez problemu osiągane są poziomy selektywnej zbiórki powyżej 90%.

Jeżeli chodzi o ROP, to chciałabym też wyjaśnić, że w Polsce jest wdrażany etapami. To jest cały system, ale myślę, że tu będzie też dyskusja o ROP, bo za chwilkę będziemy do tego przechodzić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Jeśli chodzi o ROP, chcę tylko dopowiedzieć, że zgodnie z planem pracy podkomisji od monitorowania odpadów następnym tematem merytorycznym do dyskusji, też takim bardzo szerokim, jest kwestia rozszerzonej odpowiedzialności producenta.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Szanowni państwo, bardzo proszę o wyciągnięcie kart. Będziemy głosować w formule elektronicznej. Dobrze, szanowni państwo. W związku z brakiem formalnego sprzeciwu wobec przedstawionego projektu dezyderatu, chciałabym go poddać pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem projektu dezyderatu i skierowaniem go do marszałka, a następnie do MKiŚ? Bardzo proszę. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Poproszę o wyniki.

Głosowało 27 posłów: 17 było za, 7 było przeciw. Nie widzę, ilu było wstrzymujących się. Trzech posłów się wstrzymało.

W związku z tym treść projektu została zaakceptowana. Poddajemy oczywiście dalszej procedurze już nie projekt, ale dezyderat.

Przechodzimy do realizacji punktu pierwszego, do którego zostaliśmy już częściowo wprowadzeni. Bardzo prosiłabym panią minister o przedstawienie dalszych informacji. Potem oddamy głos zarówno stronie społecznej i gospodarczej, jak i posłom. Jest duża liczba gości. Będę chciała również ograniczyć czas. Bardzo proszę, żebyśmy wszyscy mieli na uwadze, że sala jest bardzo trudna pod względem akustycznym i słyszymy tak naprawdę każdy głos. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Może zacznę od ROP. Chciałabym zaznaczyć, że ROP jest ściśle powiązany z rozporządzeniem w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych (rozporządzeniem PPWR), które obecnie jest procedowane przez prezydencję Rady i Parlament Europejski. W marcu – 4 marca – zostało przyjęte wstępne porozumienie polityczne. Zostało to przegłosowane znaczną większością głosów w PE. Mogę też krótko powiedzieć, o czym jest rozporządzenie PPWR. Otóż są to dodatkowe obowiązki przedsiębiorców m.in. w zakresie ekoprojektowania wyrobów, ale również obowiązki państw w zakresie minimalizacji odpadów. Jest to bardzo ważne rozporządzenie, które wejdzie w życie bezpośrednio do prawa polskiego. Spodziewamy się, że rozporządzenie PPWR po poprawkach słowotwórczych zostanie przyjęte ostatecznie przez PE jesienią i wejdzie w życie do końca tego roku.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że to jest absolutnie bardzo ściśle powiązane z ROP. Musimy skoordynować nasze prace nad systemem ROP razem z PPRW. Natomiast chcę też wyraźnie podkreślić, że ROP w Polsce jest wdrażany. Tutaj mówimy m.in. o bateriach, o akumulatorach samochodowych, jak również samochodach, sprzęcie AGD, ale system kaucyjny jest także elementem ROP, ponieważ generalna zasada rozszerzonej odpowiedzialności producenckiej polega na tym, że producent wyrobu odpowiada za swój produkt w całym cyklu życia, czyli aż do unieszkodliwienia odpadów, no i oczywiście recyklingu.

Natomiast w MKiŚ prowadzone są obecnie bardzo intensywne prace nad jednym z elementów ROP, ale bardzo ważnym, który będzie spinał wszystkie dotychczasowe elementy, jak również dostosuje system rozszerzonej odpowiedzialności producenckiej na przyszłość, dlatego że chcemy jak najszybciej wprowadzić nowe przepisy w zakresie ROP na opakowania. Jest to paląca rzecz. Kolejne dyrektywy są w trakcie procedowania, np. dyrektywa o odpadach mówiąca m.in. o tekstyliach.

Dzisiaj mogę powiedzieć, że w tej chwili prowadzimy różne spotkania z interesariuszami w ramach zespołu doradczego do spraw systemowych zmian gospodarki odpadami. Takie posiedzenia odbyły się już dwukrotnie. Zostały przedstawione koncepcje funkcjonowania tego roku finansowego przez stronę samorządową i przez stronę recyklerów, ale także przez stronę wytwórców. My ze swojej strony w tej chwili pracujemy nad tą koncepcją. Mogę powiedzieć, że w pierwszej połowie września chcemy taką koncepcję przedstawić. Więcej na dzień dzisiejszy nie mogę powiedzieć. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z pilnej potrzeby, zwłaszcza również w kontekście wdrażania systemu

kaucyjnego. Natomiast mamy nadzieję, że to nie będzie miało dużego wpływu, dlatego że, tak jak powiedziałam wcześniej, system kaucyjny będzie wdrażany stopniowo, czyli w 2025 r. będzie to znacznie mniejszy wpływ, niż niektórzy szacują. Chcę też podkreślić, że w systemie kaucyjnym zmagamy się z bardzo dużą dezinformacją, ale to już tak na koniec.

Natomiast jeżeli chodzi o system kaucyjny, to może powiem tak, bo tutaj… Oczywiście podkreślę to jeszcze raz, bo nie dość tego podkreślania, że system kaucyjny jest nam potrzebny ze względów środowiskowych, ale przede wszystkim również ze względu na gospodarkę obiegu zamkniętego, jak i dlatego, że wytwórcy napojów potrzebują czystego recyklatu do produkcji butelek. Jeżeli my jako UE i jako Polska chcemy zdecydować się na gospodarkę obiegu zamkniętego, to musimy również liczyć się z tym, że część interesariuszy będzie niezadowolona. Jeżeli np. część interesariuszy używała recyklatu PET do sprzedaży i do produkcji polarów albo – nie wiem – elementów pod drogi, to mogą się oni liczyć z tym, że tego materiału będą mogli mieć mniej. Chcemy natomiast, żeby ten recyklat był wykorzystywany do recyklingu, a nie do downcyclingu. Taka jest zresztą polityka UE i tego się trzymamy. To jest po prostu nasza strategia.

Myślę, że najbardziej interesują państwa zmiany w projekcie ustawy. Przede wszystkim tym, co już jest w projekcie ustawy i co było poddane konsultacjom, jest zwiększenie roli koordynującej ministra w celu zapewnienia większej sprawności działania i terminowości uruchomienia systemu.

Jest to również wprowadzenie tzw. zamkniętego systemu obiegu kaucji, czyli podążania kaucji za opakowaniem. Wytwórca nalicza kaucję, potem hurtownik znowu nalicza kaucję, następnie sklep nalicza kaucję i w efekcie klient płaci tę kaucję, ale potem sobie tę kaucję zwraca. To jest bardzo ważny mechanizm, który funkcjonuje we wszystkich krajach. Nie ma powodu, żeby w Polsce nie funkcjonował. Jest on potrzebny ze względu na uszczelnienie tego systemu.

Zaprojektowaliśmy również uwzględnienie potencjału małych sklepów, dlatego że obecnie sklepy są już włączone w system kaucyjny butelek szklanych wielokrotnego użytku. Rzeczywiście zasadne jest, żeby małe sklepy, jeżeli sprzedają napoje w butelkach wielokrotnego użytku, również przyjmowały z powrotem te butelki, zwłaszcza że to już funkcjonuje i sklepy tego chcą, ponieważ dzięki temu mają stałych klientów.

Jeżeli chodzi o te uwagi, które są obecnie projektowane, a pracujemy już nad końcowym projektem ustawy, który będzie dalej procedowany, to jest wyłączenie opakowań po produktach mlecznych z obowiązku objęcia systemem kaucyjnym.

To jest również nowy logotyp systemu kaucyjnego, żeby on był bardziej przyjazny i bardziej widoczny. On już jest opublikowany na stronie, aczkolwiek oczywiście musimy poczekać na przyjęcie ustawy, kiedy on rzeczywiście wejdzie w życie.

To jest również wydłużenie do 2026 r. okresu przejściowego dla przedsiębiorców, którzy utworzyli system pobierania i zwracania kaucji za opakowania, czyli dla tych systemów, które już funkcjonują, przede wszystkim dla piwa, ale nie tylko.

Są to również zmiany, jeżeli chodzi o możliwość wnioskowania o DPR, czyli dokumenty potwierdzające recykling, przez podmiot reprezentujący do recyklera.

To jest również wskazanie, że od 2026 r. opłata produktowa, którą będą ponosić wprowadzający, będzie wyższa dla tych podmiotów wprowadzających, które nie zdecydują się w ogóle na system kaucyjny. To ma być trzykrotność tej opłaty produktowej. Chcemy zmobilizować wytwórców do tego, żeby w ten system wejść. A tutaj jeszcze powiem, że opłaty produktowe np. na Słowacji są znacząco wyższe niż te, które mamy zaproponowane w naszych rozporządzeniach.

Kolejny postulat i zmiany, które zaprojektowaliśmy, to jest określenie minimalnych poziomów selektywnej zbiórki na poziomie 77% na lata 2025–2028 i 90% na okres od 2029 r. Tutaj również przychyliliśmy się do postulatów przede wszystkim branży, ale też i MRiRW. Zdecydowaliśmy się na usunięcie tych schodków, które były jakby naszym… Zdecydowaliśmy się na to, co Unia nam może nie nakazuje, bo nie lubię tego słowa, ale co wynika z przepisów unijnych. Natomiast nie obciążamy przedsiębiorców dodatkowymi obowiązkami.

I oczywiście kwestia VAT, o której już wcześniej mówiłam, jak i logistyka zwrotna. Myślę, że to też jest bardzo ważne, żeby o tym powiedzieć.

Na koniec powiem jeszcze, że dobiegają końca prace nad projektem rozporządzenia ministra klimatu i środowiska o wysokości kaucji. Kaucja będzie wynosić 50 gr na butelki z tworzyw sztucznych i puszki metalowe oraz 1 zł za butelki szklane. To rozporządzenie jest już w końcowej fazie. Przeszło już notyfikację unijną, notyfikację finansową.

Pracujemy również nad nowelizacją rozporządzenia w sprawie stawek opłat produktowych dla poszczególnych rodzajów opakowań. Jak zapowiedzieliśmy już wcześniej, zamierzamy przychylić się do postulatu przede wszystkim producentów, którzy dostarczają napoje w butelkach szklanych, żeby byli oni bardziej sprawiedliwie traktowani, dlatego że szkło jest znacznie cięższym materiałem i z 1 kg szkła jest mniej butelek. To już przeliczyliśmy. Takie rozporządzenie będzie aktualizowane.

Jeżeli są pytania, to oczywiście odpowiem.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Może najpierw poproszę państwa posłów o krótkie, trzyminutowe pytania, a następnie stronę społeczną.

Mam pytanie do pani minister dotyczące zagospodarowania odpadów. Chodzi mi o opony. Czy ten wskaźnik będzie podwyższony? Co z elektrośmieciami typu jednorazowe papierosy elektroniczne? Czytałam, że dwa lata temu sprzedano ich około 15 mln. Nie wiem dokładnie. Nie mogę w tej chwili znaleźć. Jak pani widzi rozwiązanie tego problemu? Dobrze, to może tyle.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani minister, jestem przewodniczącą Parlamentarnego Zespołu do spraw Przeciwdziałania Uzależnieniom. Na jednym z ostatnich posiedzeń tego zespołu były właśnie omawiane problemy e-papierosów. Zarówno z danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), jak i z raportu, który nam przedstawiono, wynika, że to jest 110 mln sztuk w roku 2023. Mówi się o zwiększającej się w dalszym ciągu liczbie kupowanych e-papierosów. Tak, w Polsce jest to 110 mln sztuk. Mówi się o 11 tys. co godzinę wyrzucanych i kupowanych nowych jednorazowych e-papierosów. Mówi się o kwocie ponad 3 mld zł. Tyle jest wart w tej chwili nasz polski rynek. Jest to olbrzymia ilość plastiku, litu, podgrzewaczy. Światowa Organizacja Zdrowia mówi, że to by się ledwo co zmieściło na 24 boiskach piłki nożnej, jeżeli byśmy to wszystko naraz wysypali.

Stąd moja obecność dzisiaj na posiedzeniu Komisji u państwa, aby zapytać się, czy te produkty, sprzedawane w naszym kraju, posiadają jakąś opłatę recyklingową, gdyż my to jako państwo musimy… To nie jest takie jak baterie. Każdy z nas w domu zbiera baterie. Uczymy tego również nasze dzieci, żeby je zbierać i gromadzić w odpowiednich pojemnikach. Zanosimy to do szkół czy oddajemy w miejscach pracy. Są wyznaczone pojemniki. Natomiast te produkty są wyrzucane po prostu do śmieci. Utylizacja, o czym mówi WHO, jest bardzo kłopotliwa, dlatego że tych urządzeń nie można w sposób łatwy i prosty rozłożyć. Do tego dochodzą również e-papierosy wielokrotnego użycia. Jak każdy produkt, one również podlegają wymianie co jakiś czas. Chciałam się dowiedzieć, czy w ogóle są jakieś opłaty za utylizację tych produktów i czy rząd planuje ewentualnie je wprowadzić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze tylko dopowiem i uzupełnię pytanie. Co z raportami Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska? Czy wrócimy do raportowania GIOŚ w tej sprawie?

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Korzystając z okazji i obecności pani minister, chciałbym zapytać, czy w wykorzystaniu niektórych materiałów jest możliwa pewnego rodzaju – powiedziałbym – weryfikacja pojęcia re-use, czyli powtórne użycie. Dlaczego? Dlatego że np. Inspekcja Ochrony Środowiska karze rolników za używanie opon, które są obciążeniem,

przy stosowaniu pryzm kiszonkowych. To jest w tej chwili dosyć powszechna praktyka. Proszę się nie dziwić. To są duże gospodarstwa. Traktowane są jako nielegalne składowiska odpadów. Na te gospodarstwa są nakładane bardzo wysokie kary finansowe. Względnie, jeżeli nie spełnią tego postulatu… To są najczęściej opony od samochodów osobowych, bo alternatywą jest oczywiście przykrywanie tych pryzm ziemią, co też nie jest łatwe, w szczególności tam, gdzie są tereny dosyć intensywnie zabudowane. To jest problem, który został zgłoszony nie tylko przez pojedyncze osoby, ale również m.in. przez Wielkopolską Izbę Rolniczą. Konkretnie zwrócili się również do mnie rolnicy, którzy już w tej chwili są objęci postępowaniem IOŚ, argumentując, że przecież nie wyrzucają tego na składowisko, tylko niejako powtórnie używają produktu, który już jest de facto zużyty, ale mieści się to w zasadzie ponownego użycia. Chciałbym więc prosić panią minister, aby tą sprawą się zająć, bo wydaje mi się, że nie jest nam tutaj akurat potrzebny konflikt pomiędzy rolnikami a resortem środowiska. Mamy wiele innych problemów.

Sprawa druga. Kiedy w poprzedniej kadencji pracowaliśmy nad systemem kaucyjnym, zaproponowałem poprawkę, żeby objąć nim również butelki do 0,3 litra. Wtedy usłyszałem od Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji: „Nie jesteśmy PSZOK”, no więc ta… PSZOK, czyli punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Skoro jednak istnieje zasada, że wprowadzający czy zanieczyszczający płaci, to teraz jest pytanie, jak to rozwiążemy, bo ten strumień odpadów, a w szczególności tutaj chodzi o szkło, będzie musiał być zbierany w innym systemie niż system kaucyjny, czyli pójdzie do powszechnego. Czyli jakim? Czyli komunalnym, więc to akurat pozostanie zadaniem dla samorządów.

I trzecia sprawa, poruszona już tutaj przez panią poseł, a dotycząca e-papierosów. To jest istotny problem społeczny. Z informacji, których udało mi się zasięgnąć, okazuje się, że w jednorazowych e-papierosach są stosowane te same elementy, jakie są stosowane również w e-papierosach wielorazowego użytku. Tak mi mówią znawcy przedmiotu, bo ja znawcą nie jestem. Z drugiej strony są też podobno rozpoczęte prace przez organizacje wprowadzające te produkty na rynek, jeśli chodzi o jakieś własne systemy zbiórki. Czy w istocie państwo mają informacje, że tak to wygląda? To są trzy pytania z mojej strony.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania po stronie posłów? Bardzo proszę, pani poseł Sobolak.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Bardzo króciutko, bo chciałabym się o coś zapytać. Pani przewodnicząca, dziękuję. W trakcie poprzedniej wypowiedzi składałam wniosek i prośbę o to, aby Biuro Legislacyjne przedstawiło nam opinię co do niezwróconej kaucji. Szanowni państwo, mamy takie ilości opakowań rocznie, że w przypadku 23% niezwróconej kaucji w skali jednego roku to nam daje 1,7 mld zł, a w skali 4 lat prawie 7 mld zł. Pytanie moje brzmi: Czy te pieniądze mogą wrócić do systemu gminnego, do samorządów, do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, czy mają iść do prywatnej kieszeni firmy operatora systemu? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nie wiem, czy Biuro Legislacyjne jest tutaj dobrym adresatem pytania, bo pracuje przy ustawach. W związku z tym myślę, pani poseł, że można złożyć zapytanie do dawnego Biura Analiz Sejmowych, obecnie Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Byłoby to najprostsze, ale to musi zrobić indywidualny poseł.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Dobrze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani minister. Tak, pani minister Anita Sowińska.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Przepraszam. Dziękuję bardzo za te pytania. Odpowiadając na pierwsze pytanie pani przewodniczącej Pasławskiej, jeżeli chodzi o opony, to rzeczywiście jesteśmy w kontakcie z branżą recyklingu opon. Myślę, że przychylimy się do zwiększenia wymaganych poziomów recyklingu na opony. Widzimy problem, ponieważ tutaj opony są takim przykładem, gdzie jest ROP, a ROP nie funkcjonuje. To jest jedno z rozwiązań, które jak najbardziej bierzemy pod uwagę, zwłaszcza że firmy recyklingowe chcą tych opon i mają moce przerobowe, żeby je recyklingować i tworzyć z nich nowe produkty.

Jeżeli chodzi o e-papierosy, to proponowałabym zorganizowanie oddzielnego posiedzenia Komisji, dlatego że za ten projekt ustawy odpowiedzialne jest Ministerstwo Zdrowia, z którym oczywiście współpracujemy, natomiast tu bym nie chciała wchodzić w jego kompetencje. Jeszcze poproszę pana dyrektora Macieja Białka o bardziej specjalistyczny komentarz.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska Maciej Białek:

Oczywiście najpierw próbuję uruchomić mikrofon i chyba nawet mi się udało. Tak, jest to dosyć złożony temat w sensie statusu takiego urządzenia, natomiast mamy ustawę o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, która jako sprzęt definiuje urządzenie, którego prawidłowe działanie jest uzależnione od dopływu prądu elektrycznego lub obecności pól elektromagnetycznych. To jest ten przypadek z założenia. Mamy też art. 37 ust. 1 ustawy, który mówi, że dystrybutor takiego sprzętu jest obowiązany do nieodpłatnego odbioru sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych, a mówimy o tej kategorii, w punkcie sprzedaży, o ile zużyty sprzęt jest tego samego rodzaju i pełni te same funkcje, co sprzęt sprzedawany itd. Formalnie ramy prawne istnieją.

Było pytanie o opłaty. Tak, mamy też opłatę produktową w tej ustawie. Plus taki jednorazowy papieros może mieć zintegrowaną baterię, więc wchodzi w ustawę o bateriach i akumulatorach. Natomiast niezależnie od prac – powiedzmy – bardziej strategicznych co do samego statusu takich urządzeń mamy rozporządzenie PE i Rady 2023/1542 w sprawie zużytych baterii. W tym momencie toczą się prace nad jego transpozycją, w dużej mierze prowadzone przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, natomiast w ścisłej współpracy z nami. To będzie pewne okno legislacyjne na to, żeby się zastanowić, czy – niezależnie od samego istnienia takich urządzeń, gdzie wykracza to już nieco poza nasze kompetencje – nie należałoby zastanowić się nad trybem ich zbiórki i ewentualnymi poprawkami w tym zakresie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję, panie dyrektorze. Jeżeli chodzi o pytanie pani przewodniczącej Pasławskiej o raporty GIOŚ, to myślę, że chodzi o te roczne raporty. Tak?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Tak. One zostały wstrzymane. Nie wiem. W 2017 r. przestano raportować.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Nie jestem w stanie potwierdzić, czy zostały wstrzymane, natomiast na moim biurku, a właściwie w systemie informatycznym elektronicznego zarządzania dokumentacją (EZD), jest do podpisu taki roczny raport.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dotyczący elektrośmieci?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Nie, GIOŚ.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Wydaje mi się, że dotyczący elektrośmieci. Nie?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Działalności GIOŚ. Właśnie nie wiem, o którym raporcie mowa.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nie, nie. Mówię o… Dobrze, powiedziałam tak nagle i pilnie, ale pamiętam, że były jeszcze takie raporty.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

To może później. To jest bardzo długi raport i w tej chwili…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nie raport dotyczący GIOŚ, tylko elektrośmieci, ale w takim razie dokładnie to sprawdzę. Myślałam, że… Te raporty zostały zaprzestane.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dobrze. Może to wyjaśnimy później i odpowiemy na piśmie?

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Grzyba w sprawie opon i stosowania ich do przykrywania pryzm, to odpowiemy również na piśmie, dlatego że przypominam sobie, że mieliśmy korespondencję i ja to już wyjaśniłam z MRiRW. Nie chciałabym jednak wprowadzać w tej chwili w błąd. Na pewno jest stanowisko MKiŚ w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o tzw. małpki, to powiem tak. Ten projekt ustawy kaucyjnej jest pewnym kompromisem. Przede wszystkim małe sklepy wskazywały, że nie są w stanie przyjmować butelek jednokrotnego użytku w tak dużych ilościach, bo to rzeczywiście byłaby duża liczba kilogramów. Natomiast nie możemy oddzielnie, inaczej traktować butelek do 0,3 l, a np. inaczej do 0,5 l. Jeżeli zdecydowalibyśmy się na włączenie szkła jednokrotnego użytku, to wtedy wszystkie te napoje byłyby włączone. Zaznaczyłam też wcześniej, że zależy nam na tym, żeby na przyszłość stawiać na wielokrotne użycie, dlatego chcemy przygotować system kaucyjny do rozwoju, jak i ekomodulacji opłat produktowych, żeby zachęcać również producentów wódek do tego, żeby wchodzili w system kaucyjny wielokrotnego użytku, ale to jest jakby na przyszłość. Tego nie ma w tym projekcie ustawy.

Pani poseł Sobolak powiem tak. Dezinformacja ma różne oblicza, m.in. wzbudzania strachu. System kaucyjny funkcjonuje w innych krajach i nie ma powodu, żeby nie funkcjonował również w Polsce. Chcę też zaznaczyć, że system jest tak skonstruowany, że wytwórca napojów podpisuje umowę z operatorem. To jest umowa handlowa. Tak samo to on wybiera, z którym operatorem podpisuje tę umowę. Tak samo jak firma wybiera swoich dostawców i też ponosi pewne ryzyka biznesowe, tak samo tutaj, podpisując umowę, również ponosi się pewne ryzyka finansowe. Natomiast mówienie o tym i liczenie na to, że to będzie całość kaucji niezwrócona, to jest po prostu zwykła bzdura. Przepraszam bardzo, ale to jest zwykła bzdura. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Teraz oddałabym głos stronie społecznej. Czy pani poseł… Bardzo proszę, Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Prace w MZ trwają nad zupełnie inną ustawą, bo z zapowiedzi pani minister Izabeli Leszczyny wynika ograniczenie bądź zakaz sprzedaży na terenie Polski jednorazowych e-papierosów bez nikotyny. Natomiast moje pytanie dotyczyło tego, czy e-papierosy sprzedawane na rynku polskim… Czy Polska ma z tego tytułu tak naprawdę pobieraną opłatę recyklingową za utylizację tych odpadów, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości? Sprzedaż wynosi 110 mln sztuk, więc gdyby nawet była to opłata w wysokości 1 zł, to do budżetu powinno wpływać 110 mln zł. Jeśli państwo nie są w stanie mi na to pytanie odpowiedzieć, to poproszę o udzielenie mi odpowiedzi na piśmie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. W tej chwili oddaję głos stronie społecznej. Bardzo proszę o podnoszenie ręki. No właśnie, zobaczmy najpierw, jak wielu z państwa… Wszyscy. Mam nadzieję, że nie będziecie mieli mi za złe, ale będę wskazywała i będą dwie minuty na wypowiedź. Zacznijmy od lewej strony. Po kolei wszyscy państwo będą zabierać głos.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji. Pani przewodnicząca, pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, krótko mówiąc, chciałbym podziękować pani minister za uwzględnienie postulatów, które są kluczowe dla systemu kaucyjnego. Gdyby podejść pozytywnie do tych zmian, które pani minister deklaruje obecnie, czyli kaucja idzie za opakowaniem, wyjście z mleka w systemie kaucyjnym… I ostatnia zmiana, która też nas bardzo cieszy, czyli logistyka zwrotna, jak rozumiem, obejmująca transport i magazynowanie w sklepach bez zezwoleń. To rzeczywiście jest krok we właściwym kierunku.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na te zmiany, które pani minister również zadeklarowała, czyli szkło wielokrotnego użytku od 2026 r., a wcześniej pani minister wspomniała o niskiej opłacie produktowej dla wprowadzających i pewnym okresie przejściowym w roku 2025. Dotyczy to tak naprawdę wszystkich interesariuszy poza handlem. Chciałbym to podkreślić bardzo wyraźnie. Proszę państwa, tak naprawdę handel będzie musiał być gotowy do przyjęcia pierwszego opakowania w dniu 1 stycznia 2025 r. Dlaczego? Ano dlatego, że przysłowiowy Kowalski będzie wiedział, że może oddać opakowanie. Czy ono będzie z nalepką, czy ono będzie bez nalepki, on przyjdzie z tym opakowaniem, bo ma prawo przyjść do sklepu. Nie musi znać szczegółów systemu kaucyjnego. Będzie wiedział, że należy mu się 50 gr lub 1 zł w zależności od rodzaju opakowania. Tak naprawdę więc największe inwestycje w tym roku i do wejścia w życie ustawy musi ponieść handel, bo my nie możemy powiedzieć Kowalskiemu: „Sorry, ale my z tym nic nie zrobimy”.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo proszę o zakończenie swojej wypowiedzi, ponieważ czas mija, a chciałabym, żeby wszyscy zabrali głos.

Dyrektor POHiD Karol Stec:

Jeszcze chcę podkreślić jedną rzecz. Jesteśmy zainteresowani…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Zabiera pan czas swoim koleżankom i kolegom. Proszę bardzo.

Dyrektor POHiD Karol Stec:

Dobrze. Tylko jedna uwaga. Tak naprawdę 3% sklepów na 15 tys., które mają mieć zbiórkę automatyczną, ma teraz automaty zwrotne (RVM) przed sklepem. Czy to jest gotowość do wprowadzenia systemu, jeśli nie wiemy tak naprawdę, jak on będzie wyglądał, bo nie wiemy, jak ostatecznie będzie wyglądać ustawa? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, po kolei. Państwo się widzą. Chciałabym, żeby każdy zabrał głos. Bardzo proszę. Proszę podać imię i nazwisko, jak również przedstawić organizację. Bardzo proszę o zabranie głosu. Proszę kolejną osobę.

Wiceprezes Krajowego Systemu Kaucyjnego Zwrotka SA Aleksander Traple:

Dzień dobry, pani przewodnicząca. Dzień dobry, pani ministro, państwo posłowie i zgromadzeni goście. Aleksander Traple, Zwrotka SA Jesteśmy podmiotem reprezentującym, który jako pierwszy uzyskał licencję. Chciałbym tylko króciutko, nie zabierając nadmiernej ilości czasu, sprostować, bo mogło tutaj się wkraść pewne nieporozumienie. Otóż nieodebrana kaucja, szanowni państwo, czy to będzie w ciągu roku 1,7 mld zł, czy to będzie 7 mld zł w ciągu 4 lat, nie idzie do prywatnej kieszeni. Pamiętajmy o tym, że po pierwsze, podmiot reprezentujący musi być zgodny z prawem not for profit, a po drugie, ta kaucja służy do kompensowania kosztów systemu, co za tym więc idzie, zmniejsza koszty systemu po stronie społeczeństwa. W związku z tym być może to jakoś umyka uwadze, że tutaj jest jakieś nieporozumienie. Nie oceniam czy – powiedzmy sobie – nie jestem uprawniony do tego, żeby oceniać, czy taki system kaucyjny powinien być wdrożony, czy nie powinien być wdrożony, czy najpierw ROP. Na pewno branża komunalna, gospodarująca odpadami komunalnymi, traci trochę pieniędzy na tym systemie.

Nie oceniam tego, bo to nie jest moją rolą, tylko chciałbym odczarować to troszeczkę, bo to nie jest tak, że 7 mld zł zarobią operatorzy na systemie, bo przygarną nieodebraną kaucję. To nie tak.

Z drugiej strony chciałbym powiedzieć o kosztach, o których mówił tutaj pan Stec, czyli branża handlowa, branża sklepów. To rzeczywiście jest tak, że to sklepy i handel w tej chwili ponoszą ciężar, ale podmioty reprezentujące, które już są zarejestrowane i które są w trakcie rejestracji, też go ponoszą i także się przygotowują z powagą, bo traktują to zagadnienie odpowiedzialnie. Chciałbym, żeby państwo posłowie o tym też pamiętali, bo są jakieś warunki prowadzenia działalności i przygotowania. Jeżeli państwo oczekuje, że takie podmioty powstaną i przygotują system dla obywateli, to te reguły gry nie mogą się cały czas zmieniać.

Wreszcie ostatnia sprawa. Jeżeli ma być nadzór nad systemem i ma to być system informatyczny, to odpowiem tak, że organizacja parasolowa czy ten nadzór to musi być organizacja państwowa. Państwo nie może się pozbywać swoich uprawnień w zakresie nadzoru, bo grozi to tak naprawdę deformacją systemu przez większe podmioty, które będą dominować nad mniejszymi w ramach takiej organizacji parasolowej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę następną osobę. Proszę się przedstawić.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste Joanna Kądziołka-Szylko:

Dzień dobry. Joanna Kądziołka, Polskie Stowarzyszenie Zero Waste. Szanowna pani przewodnicząca, państwo posłowie i posłanki, szanowna pani minister i szanowni państwo interesariusze, bo myślę, że to dobre określenie na nazywanie tej szerokiej grupy, reprezentuję nie tylko Polskie Stowarzyszenie Zero Waste, ale również 14 innych organizacji pozarządowych, które zajmują się kwestiami ochrony środowiska. Chciałabym w kilku punktach odnieść się do tego, co dzisiaj zostało powiedziane. Już dłuższy czas rozmawiamy na temat kształtu ustawy o systemie kaucyjnym, więc pewne rzeczy po prostu chciałabym podkreślić.

Chciałabym bardzo mocno poprzeć stanowisko ministerstwa, że system kaucyjny ma wejść w styczniu 2025 r. Nie tylko poparcie społeczne, ale także głos środowiska. Czy środowisko może czekać? W naszej opinii nie, podobnie jeżeli chodzi o kwestie klimatyczne. Dzisiaj chyba nie wybrzmiało to tutaj wystarczająco, że system kaucyjny to także ogromne wsparcie finansowe, jeżeli chodzi o niepłacenie kar za plastik niepoddany recyklingowi, czyli plastic tax. System kaucyjny to realizowanie poziomów recyklingu w gminach. Przypominam, że tutaj była mowa o tym, że w poprzedniej kadencji jedni głosowali, inni nie głosowali, a 433 osoby głosowały za wprowadzeniem systemu kaucyjnego za poprzedniego rządu.

Teraz odnosząc się już do konkretnych punktów, szanowni państwo, rzeczywiście ministerstwo wychodzi bardzo mocno naprzeciw oczekiwaniom wprowadzających i przemysłu, jeżeli chodzi o opłatę produktową. Jest to jedynie 10 gr za 1 kg opakowania niepoddanego recyklingowi. Pragnę tylko zwrócić uwagę, że w krajach bałtyckich ta kwota wynosi 1 tys. euro za 1 tonę, a u naszych sąsiadów na Słowacji 6 tys. euro za 1 t. W Polsce to 250 euro, więc myślę, że czas, żeby zacząć dyskusję również na ten temat, jak te opłaty będą się kształtowały w kolejnych latach. Tak naprawdę w ustawie jest informacja o tym, że ta stawka maksymalnie może wynieść 25 zł, więc my jako środowisko organizacji pozarządowych i reprezentujących społeczeństwo obywatelskie postulujemy, żeby w kolejnych latach opłaty podnieść właśnie do tych kwot, ponieważ plastic tax, tak jak wspomniałam, to 2,4 mld zł za 2024 r. Łącznie jest to już kwota, która pewnie przekroczyła 6 mld zł. Chcielibyśmy więc, żeby rzeczywiście te opłaty i kary zostały obniżone. W kwestii opakowań szklanych wielokrotnego użytku, podobnie jak na wczorajszym posiedzeniu podkomisji do spraw infrastruktury komunalnej…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Proszę zmierzać do końca wypowiedzi.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste Joanna Kądziołka-Szylko:

Będę się starała. Chciałabym tutaj podnieść ten temat, ponieważ proszę pamiętać, że logistyka, jeżeli chodzi o te opakowania, się nie zmienia. Tak naprawdę chodzi nam o transparentność tego systemu i pokazanie realnych rezultatów jego działania. Myślę, że musimy tutaj wrócić do kwestii dyskusji nad regulatorem, któremu będą te podmioty raportować.

Tak naprawdę jeszcze jest mowa o stopniowym zwiększaniu poziomów selektywnej zbiórki. Skoro w drugim roku w innych krajach ma to być 90%, niezrozumiała do końca wydaje nam się zmiana tych zapisów w ustawie, żeby tego stopniowego zwiększania poziomu selektywnej zbiórki nie było, a były tylko poziomy 77% i 90%. Uważamy, że to powinno zdecydowanie iść stopniowo.

Tutaj padła jeszcze kwestia tego, że Kowalski nie będzie wiedział. Otóż, proszę państwa, jest ogromna potrzeba przeprowadzenia kampanii informacyjno-edukacyjnej. Przypominamy, że to nie tylko Kowalski. Są tutaj również ci wprowadzający, którzy mówią, że trzeba informować tych, którzy są reprezentantami małych sklepów. No więc czas, żeby państwo również zaczęli te małe sklepy informować. I już na koniec, pani ministra powiedziała, jak będzie finansowana kwestia luki finansowej, jeżeli chodzi o samorządy. My również tutaj postulujemy, jeżeli chodzi o poziomy, zaliczenie gminom poziomów zbiórki z systemu kaucyjnego. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, kolejna osoba.

Ekspert Polskiej Kaucji PolKa Operatora Systemu kaucyjnego not for profit SA Ewa Badowska-Domagała:

Dzień dobry. Ewa Badowska-Domagała. Reprezentuję drugiego operatora. Podmiot reprezentujący PolKa. Chciałabym państwa uspokoić i zapewnić, że od 1 stycznia będziemy gotowi jako PolKa. Mamy zezwolenie, które umożliwia prowadzenie naszego systemu kaucyjnego od 1 stycznia. Zapewniam, że zarówno sklepy, jak i sieci handlowe, z którymi pracujemy i z którymi rozpoczynamy testy pilotażowe, będą gotowe. Proszę państwa, także podmioty gospodarki komunalnej, czyli firmy zbierające i odbierające odpady i instalacje, zgłaszają się do nas, chcą zawierać umowy, chcą przyjmować odpady, które będziemy zbierać, tak że proszę być spokojnym. Myślę, że również system komunalny, gminny nie ucierpi tak bardzo, jak jest to tutaj przez państwa przedstawiane. To wszystko zależy od inicjatywy tych podmiotów. Chciałam uspokoić.

Dodatkowo chciałabym się odnieść do dezinformacji. Proszę państwa, dezinformację spowoduje m.in. sytuacja, w której nie wszyscy producenci będą zobowiązani do przystąpienia do systemu kaucyjnego, ponieważ wybiorą opcję nieprzystępowania i zapłacenia opłaty produktowej. Niezależnie od tego, czy w system kaucyjny wejdzie jeden, dwóch, trzech operatorów, zadbajmy o to, żeby konsument wiedział, że każde opakowanie, w którym jest napój, jest objęte systemem kaucyjnym i do niego przynależy. Myślę, że to jest rozwiązanie, które zapobiegnie dezinformacji. Działajmy, żeby konsumenci mieli jasny przekaz. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę kolejną osobę.

Ekspert do spraw gospodarki obiegu zamkniętego Konfederacji Lewiatan Piotr Mazurek:

Piotr Mazurek, Konfederacja Lewiatan. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, szanowni członkowie Komisji, szanowni państwo, chciałem zwrócić uwagę na taką – można powiedzieć – arytmetykę legislacyjną. Chciałbym zapytać panią minister o harmonogram prac, jeżeli chodzi o nowelizację ustawy, ponieważ w tym dokumencie, który dostaliśmy na posiedzeniu Komisji, jest informacja o tym, jak to było do tej pory, czyli rozpoczynając od marca i kończąc na czerwcu. Chciałbym zapytać, jak to będzie wyglądało do końca roku, bo mamy pewne obawy, że nie zdążymy. Bardzo dużo mówiło się tutaj na początku kadencji parlamentu o lepszym prawodawstwie, o lepszej legislacji, o better regulation, która jest tak ceniona w UE. Chcielibyśmy zapytać, czy przypadkiem nie okaże się, że przepisy nowelizacji poznamy dopiero w październiku

albo nawet i w listopadzie. Zdajemy sobie sprawę, że mamy już logo systemu kaucyjnego, że za chwilę producenci mogą zastanawiać się nad zmianą opakowań, ale nie ma jeszcze uchwalonych przepisów. Nie wiemy, kiedy to będzie. Nie znamy konkretnych zasad gry. W tym pytaniu chciałbym tak szybko tylko zapytać o to, kiedy te przepisy planują państwo przekazać do kolejnych etapów, czyli Rady Ministrów, Sejmu i Senatu. Odnośnie do notyfikacji, czyli trzymiesięcznego okresu, przypomnę, że wtedy nie powinno się procedować ustawy. Z tego, co pamiętam, można jedynie przeprowadzić pierwsze czytanie, natomiast nie można wprowadzić żadnych innych zmian i to są trzy miesiące. Jeżeli więc dodamy sobie te wszystkie etapy, to wychodzi nam październik albo nawet listopad. Dlatego chciałem zapytać, czy to nie będzie za późno dla wszystkich uczestników systemu, żeby dalej wdrażać te zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, kolejna osoba.

Członek rady Fundacji Rodzice dla Klimatu Magdalena Zając:

Dzień dobry. Magdalena Zając, Rodzice dla Klimatu. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani ministro, szanowni panie i panowie posłowie, szanowni goście, dwie rzeczy. Jedna informacyjna. Rodzice dla Klimatu w imieniu 34 organizacji, działających na rzecz środowiska, ochrony środowiska, klimatu, praw zwierząt i praw człowieka, wystosowali list otwarty do prezesa Rady Ministrów z apelem wspierającym wdrożenie ustawy kaucyjnej 1 stycznia 2025 r. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz. Przysłuchując się dyskusji, która toczy się od kilku miesięcy, mam taką uwagę. Niemal każdy rodzic w kraju byłby bardzo zadowolony i odciążony, gdyby samorządy wykazywały się tak wielką troską i aktywnością we wspieraniu np. komunikacji miejskiej albo służby zdrowia z naciskiem na opiekę dziecięcą, jaką wykazują w stosunku do branży odpadowej. Specjalnie wymieniłam komunikację publiczną, bo ona, tak jak zarządzanie odpadami, należy do obowiązków samorządu. Tak samo jedna i druga co do zasady mają być niedochodowe, a w dobrym przypadku mogą być. Jeśli obserwuje się wysiłki samorządów właśnie we wspieraniu sektora odpadów, to nie można się oprzeć wrażeniu, że gdzieś pogubiły się proporcje i priorytety, zwłaszcza że zwolennicy opóźnienia wdrożenia systemu kaucyjnego kilkakrotnie z wielką troską pochylali się nad osobami wykluczonymi komunikacyjnie. Rodzice dla Klimatu zgadzają się z tym, że samorządy powinny traktować ten temat priorytetowo. Apeluję do polityków o spokojne przyjrzenie się priorytetom samorządów, a do samorządów o działania na korzyść wszystkich grup, które reprezentują. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę kolejną osobę.

Prezes Fundacji ProKarton Łukasz Sosnowski:

Łukasz Sosnowski, Fundacja ProKarton. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, reprezentuję branżę producentów kartonów do płynnej żywności. W pełni popieramy wszystkie poprawki, które pozwolą na to, żeby system kaucyjny był wydajny, żeby służył swojemu celowi. Mieliśmy pewne wątpliwości co do różnych komentarzy, które pojawiały się podczas dyskusji nad nowelizacją systemu kaucyjnego, a część z nich znalazła również odzwierciedlenie w dezyderacie, ale bardzo dziękujemy pani minister za wyjaśnienie poszczególnych tematów, więc nie mamy już komentarzy.

Powiedziałbym jeszcze dwa słowa na temat rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Bardzo nas cieszy wypowiedź pani minister na temat tego, że propozycje, które zostaną przedstawione przez ministerstwo, będą już w jakimś stopniu uwzględniać postanowienia rozporządzenia PPWR. To bardzo cieszy, bo pamiętajmy, że chociażby tematy recyklowalności w 2030 r. czy recyklingu skali w 2035 r. to nie są tematy, których narzędzia będzie można stworzyć z dnia na dzień. Dlatego uważamy, że w tych przepisach powinny się znaleźć konkretne rozwiązania dotyczące chociażby tych dwóch elementów. Powinny one schodzić na poziom dosyć dużej szczegółowości, tak jak właśnie rozporządzenie PPWR czy recyklowalność, czy recykling skali rozpatruje na poziomie

bardzo specyficznych rodzajów opakowań. Uważamy, że rozwiązania krajowe, jak chociażby cele recyklingu czy inne narzędzia pozwalające policzyć recykling konkretnych rodzajów opakowań, będą potrzebne. Zachęcamy do tego, żeby one znalazły odzwierciedlenie w przepisach dotyczących ROP. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Bardzo proszę kolejną osobę.

Profesor Zakładzie Finansów Przedsiębiorstwa Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie Zbigniew Grzymała:

Dzień dobry. Zbigniew Grzymała, Szkoła Główna Handlowa, Instytut Finansów. Reprezentuję także firmę EkoPro, która się zajmuje budowaniem modeli biznesowych gospodarki w obiegu zamkniętym. Szanowna pani minister, szanowni państwo, w zasadzie mam tylko cztery pytania.

Czy państwo przeprowadzili symulacje finansowe wdrażania całego procesu w ujęciu holistycznym? Mam na myśli jakieś elementy z udziałem gmin czy segregację u źródła w tym właśnie aspekcie. Czy to tylko jest na takiej zasadzie, że coś zrobimy, a później będziemy liczyć koszty po jakimś czasie? To pierwsze pytanie.

Czy w ramach tego wykonano jakąś analizę kosztów i korzyści oraz opłacalności zagospodarowywania odpadów, które zostaną pozyskane, jak rozumiem, być może w 90% w niektórych miejscach? Czy to też wzięte jest pod uwagę?

Wiem, że pani Domagała wspomniała tu, iż prowadzi programy pilotażowe. Czy państwo też przewidują jakieś programy pilotażowe zanim ten system zostanie wdrożony? Gdzieś w różnych miastach, na terenach wiejskich, na terenach miejskich, a także w kontekście opłacalności finansowej.

Jeszcze ostatnie pytanie. Chodzi mi także o to, że słyszałem, ponieważ mam doktoranta, który jakieś inicjatywy społeczne próbuje wdrażać właśnie na terenie osiedli mieszkaniowych, które by mogły wspomóc system kaucyjny… Czy państwo uwzględniają w ogóle takie inicjatywy społeczne? Bardzo dziękuję. Nie chcę dalej przedłużać.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Poproszę następną osobę.

Specjalista do spraw komunikacji Polskiej Izby Handlu Klaudia Bazyk:

Klaudia Bazyk, Polska Izba Handlu. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani ministro, szanowni państwo, PIH jest najszerszą reprezentacją handlu w Polsce. Zrzeszamy ponad 30 tys. sklepów prowadzonych przez polskich małych i średnich przedsiębiorców. W imieniu branży handlu i przedsiębiorców, których reprezentujemy, bardzo dziękujemy za wprowadzenie zmian przez ministerstwo, m.in. za zniesienie podatku VAT od kaucji oraz za zlikwidowanie zbiórki opakowań po mleku. Z naszej perspektywy postulaty były to bardzo ważne postulaty.

Nie zgadzamy się jednak z postulatem, by system kaucyjny ruszył już w 2025 r. Apelujemy o to, aby system kaucyjny w Polsce rozpocząć dopiero od 2026 r. Słyszymy o tym, że przyszły rok będzie rokiem przejściowym, w którym wszyscy przygotujemy się do działania systemu. Jednak będzie to rok przejściowy dla innych podmiotów, ale nie dla konsumentów, tak jak już mówił pan Stec, a skoro nie będzie to rok przejściowy dla konsumentów, nie może być rokiem przejściowym i dla sklepów, ponieważ handel jest branżą pozostającą w bezpośrednim kontakcie z konsumentem, z klientami. Handel będzie ponosił wszystkie konsekwencje prawidłowego lub nieprawidłowego działania tego systemu. Do rozpoczęcia w 2025 r., czyli do daty, kiedy system ma ruszyć, pozostało zaledwie sześć miesięcy. Czasu zostaje coraz mniej, a o tym, jak ten system będzie naprawdę wyglądał, dowiemy się dopiero po zakończeniu całego procesu legislacyjnego. Nie wiemy, kiedy się to wydarzy. Sklepy natomiast muszą do tego systemu przygotowywać się już teraz. Dla małych sklepów, które reprezentujemy, jest to kwestia o tyle ważna, że ma bezpośredni wpływ na ich konkurencyjność na rynku. Dlatego, biorąc pod uwagę wszystkie wątpliwości i ryzyka wprowadzenia systemu kaucyjnego w obecnym kształcie, o którym wiemy, jak wygląda dzisiaj, apelujemy o przeniesienie startu na rok 2026. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę następną osobę.

Członek Polskiej Izby Gospodarki Odpadami Krzysztof Gruszczyński:

Dzień dobry państwu. Krzysztof Gruszczyński, Polska Izba Gospodarki Odpadami. Zrzeszamy największe firmy z branży gospodarowania odpadami. Może najpierw pokuszę się o odpowiedź na pytanie, które zadała tutaj jedna z pań poseł, odnośnie do wejścia w życie systemu kaucyjnego zgodnego z przepisami unijnymi. Otóż jest to 2029 r. Mamy na to 5 lat. Natomiast jeśli chodzi o rok, to ten czas już minął, bo to jest 2023 r. Bardzo by mi zależało, żeby ta dyskusja i odpowiedzi były merytoryczne, ponieważ wydaje mi się, że dużo się tutaj mówi, a mało jest merytoryki.

Z bardzo dużym niepokojem czytam dzisiejszą odpowiedź pani minister dla Komisji odnośnie do ROP. Pani minister mówi, że będziemy czekać na jakieś unijne regulacje związane z PPWR. Otóż nie możemy czekać. Powinniśmy ROP wprowadzać jak najszybciej i to powinniśmy go wprowadzić wraz z systemem kaucyjnym. To jest to, co nas w tej chwili boli. Z dużym rozczarowaniem czytam też odpowiedź pani minister na temat tego, iż system kaucyjny przyczyni się do wzrostu poziomów recyklingu. Na wielu posiedzeniach Komisji operowaliśmy danymi. Wyliczyliśmy, że w najlepszym przypadku przyczyni się w wysokości 0,4%. Natomiast Instytut Ochrony Środowiska na konferencji, która odbyła się kilka dni temu, mówił o 65-procentowym istniejącym już w tej chwili recyklingu PET, co oznaczałoby, iż ten procent, do którego się przyczyni system kaucyjny, jest jeszcze mniejszy, czyli 0,2%. Pani minister w swojej odpowiedzi nie podaje również żadnych danych na temat tego, w jaki sposób i czy wzrosną koszty dla gmin. Pani minister zestawia to z danymi dotyczącymi stawek marszałkowskich. Nie bardzo rozumiem, jak wzrost stawek marszałkowskich ma się do wzrostu kosztów związanych z systemem kaucyjnym.

I ostatnia rzecz. Odpowiem też tutaj panu Aleksandrowi z firmy Zwrotka. To nie branża gospodarowania odpadami straci, panie Aleksandrze. To mieszkaniec straci. My podniesiemy ceny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Poproszę następną osobę.

Prezes Krajowej Izby Gospodarki Odpadami Tomasz Uciński:

Tomasz Uciński, prezes Krajowej Izby Gospodarki Odpadami. Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni interesariusze, w tym wybrańcy narodu, czyli posłowie, uważamy, że czekaliśmy długo na to, żeby respektować prawo unijne i je wprowadzić. Jeżeli ustawa o ROP powinna być wprowadzona dwa lata temu, a jako ostatni kraj w Europie nie wprowadziliśmy tej ustawy, to powinniśmy wprowadzić ją jak najszybciej. Ustawa o ROP nakłada obowiązki na wprowadzających towary w opakowaniach. Chodzi o zajęcie się recyklingiem i zbiórką, poniesienie kosztów selektywnej zbiórki i odciążenie tym samym mieszkańca.

Jeżeli państwo rozmawiają tu o interesach grupy wprowadzających opakowania i producentów opakowań, w tym opakowań do mleka, to muszą też pamiętać o tym, że za tym wszystkim stoi do kasy mieszkaniec i to niestety on będzie miał ogłaszaną podwyżkę cen odpadów przez burmistrza, wójta, prezydenta miasta, bo ściągnięcie 0,4% cennych surowców, za które gmina otrzymywała – powiedzmy – przychód i stabilizowała ceny dla mieszkańców… Niestety mimo odzysku ucieknie to z całego systemu od strony finansowej. Gmina nie jest w stanie wybudować hut szkła i papierni, stworzyć przetwórstwa tworzyw sztucznych. Gmina może zająć się odpadami biodegradowalnymi, stworzeniem systemu odbioru odpadów zmieszanych i wielkogabarytowych, jak też i realizowaniem zadań w imieniu producentów wprowadzających towary w opakowaniach.

Dlatego branża gospodarki odpadami komunalnymi, tak jak tutaj powiedział pan Krzysztof Gruszczyński, postuluje, żeby ROP wprowadzono jak najszybciej i żeby on był priorytetem do wprowadzenia. Przy okazji zapraszam Komisję na każdą instalację komunalną, żeby państwo zobaczyli, jaka jest skala zbieranych selektywnie i produkowanych przez mieszkańców odpadów komunalnych, w tym odpadów opakowaniowych. Spotykamy się tylko z coraz to nowymi obostrzeniami, jak magazynować te odpady,

żeby były one chronione w systemie przeciwpożarowym (PPOŻ). Na to idą dziesiątki milionów złotych czy nawet setki. Natomiast przemysł recyklingowy nie ma towarów czy produktów do recyklingu. Ten przemysł ma duże problemy, jeżeli chodzi o utrzymanie się na rynku. Czyli zajmujemy się wąską grupą cennego surowca, natomiast ROP powinniśmy objąć wszystko. Przysłowiowe opony i e-papierosy, o których państwo mówili, to jest jakby może wierzchołek góry lodowej, ale powinniśmy się zająć wszystkimi opakowaniami, które są na rynku. Kończąc, w żółtym worku, który każdy z zadowoleniem napełnia, myśląc, że wszystko będzie poddane recyklingowi, od 35% do 40%, może 45%, jest zdatne do recyklingu. Reszta to cenny surowiec, ale do produkcji energii z odpadów. Dlatego zapraszam szanowną Komisję do każdej instalacji komunalnej, żeby państwo zobaczyli skalę tego, o czym debatują. Dziękuję jeszcze raz za zaproszenie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, kolejna osoba.

Prawnik Związku Miast Polskich Maciej Kiełbus:

O, fantastycznie. Maciej Kiełbus, Związek Miast Polskich, 360 gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Absolutnie zgadzam się z panią minister, że najgorsza jest dezinformacja dotycząca ROP i systemu kaucyjnego. Niestety ta dezinformacja pojawia się z każdej strony. Jako urodzony optymista zakładam, że ona wynika z pewnych nieporozumień, dlatego chciałbym prosić o doprecyzowanie pewnych kwestii.

Pierwsza jest kwestia dotycząca ROP. Czy nie jest tak, że rozporządzenie PPWR bazuje na założeniu, że wszystkie państwa członkowskie wdrożyły system rozszerzonej odpowiedzialności producenta, wynikający z dyrektywy? Po drugie, czy nie powinniśmy jednak czekać na ostateczny kształt PPWR, mając już projekt ustawy ROP-owskiej przyjęty przez Radę Ministrów? Zakładamy bowiem, że korekty będą niewielkie, a to ułatwi nam przejście kluczowych elementów – uzgodnień międzyresortowych, konsultacji społecznych, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (KWRiST).

Jeśli chodzi o nowelizację ustawy kaucyjnej, to do końca roku, jeśli dobrze policzyłem, pozostało 10 posiedzeń Sejmu. Projekt nowelizacji nie trafił jeszcze na posiedzenie KWRiST, a kolejne posiedzenie jest 31 lipca. W związku z tym też podpisuję się pod pytaniem o harmonogram prac, biorąc pod uwagę, że zmiany w tym zakresie będą dotyczyły przepisów prawa podatkowego, co wymusza odpowiednio długie vacatio legis dla uchwalonych przepisów.

Gdy idzie o wyliczenie dotyczące systemów gminnych, ogromnym mankamentem wcześniejszej ustawy jest brak oceny skutków regulacji. Niestety obecnie także nie widzimy żadnych wyliczeń w tym zakresie. Mam wrażenie, że odpowiedzi, które padają, idą trochę na okrętkę. O ile pani minister wskazuje chociażby na kwestię PET i żółtego worka, to pomijamy całkowicie puszki metalowe i szkło. Odnosimy się do kwestii opłat za składowanie, gdy tymczasem te odpady na składowanie nie trafiają.

Mam prośbę, bo tu znowu jest chyba pewne nieporozumienie. Być może czegoś nie rozumiemy jako samorządy. Pani minister wskazuje, że samorządy powinny zaangażować się we wdrażanie systemu kaucyjnego, tylko przez pryzmat zasady legalizmu nie bardzo widzimy podstawę prawną do tego, żeby działać na rzecz podmiotów reprezentujących.

Jeśli chodzi o poziomy, pojawia się kluczowe pytanie. Jak z przesunięciem terytorialnym związanym z tym, że odpady w systemie kaucyjnym będą raportowane według miejsca oddania ich do systemu? Czy tutaj były robione jakiekolwiek symulacje?

Gdy idzie o art. 8a dyrektywy odpadowej, proszę zwrócić uwagę, że odpady niezwrócone do systemu kaucyjnego będą obciążać koszty funkcjonowania systemów gminnych, bo one trafią do naszych pojemników i worków, a art. 8a mówi o tym, jak liczyć koszty netto, a nie o tym, że niezwrócona kaucja ma wracać do operatora.

Kończąc, dwie ostatnie kwestie. Jeśli chodzi o poparcie społeczne, to tylko zwrócę uwagę, że z tych samych badań wynika, że 92% Polaków segreguje odpady. Niech państwo zajrzą do swoich altan śmietnikowych. Mam wątpliwości co do prawidłowości tych wyliczeń.

Czuję się trochę wywołany do odpowiedzi, gdy idzie o publiczną komunikację. Proszę nam wierzyć, że jeśli tylko będziemy mieli środki finansowe, będziemy starać się znacząco poprawiać jakość usług publicznych. Zmiany w systemie kaucyjnym środków nas pozbawiają, a nie dodają, przez to raczej będzie gorzej niż lepiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Bardzo proszę, kolejna osoba.

Radca prawny Krajowej Izby Gospodarki Odpadami Sławomir Podgórski:

Dzień dobry. Sławomir Podgórski, Krajowa Izba Gospodarki Odpadami. Zrzeszamy podmioty komunalne, które zajmują się obsługą systemów komunalnych. Właśnie ta obawa, która przyświeca Polskiej Izbie Gospodarki Odpadami, jest istotnym lękiem również po naszej stronie, ponieważ my tak naprawdę nie wiemy, jak ten system kaucyjny zafunkcjonuje w gminach od przyszłego roku. Pomijam to, że nawet nie wiemy, jak przygotowywać założenia dotyczące budżetów odpadowych i systemów gospodarki odpadami, a w szczególności poziomu wysokości opłat, które mają ponosić mieszkańcy, a które powinny bilansować się na poziomie rzeczywistych kosztów tych systemów, ponieważ właśnie wdrażamy zasadę, że zanieczyszczający płaci.

Kolejną rzeczą, która nas niepokoi, nie jest to, że ma być wprowadzony system kaucyjny, tylko sekwencja wprowadzania systemów. Od początku, od wielu już lat, lobbujemy z całym środowiskiem samorządowym, aby stworzyć komplementarny system gospodarki w obiegu zamkniętym. Czyli mówimy tak naprawdę o ROP, bo to jest podstawowy system, a system kaucyjny ma iść za ROP. Kaucja to jest tylko jeden element całego systemu ROP-owskiego, tak samo jak SUP, który też jest tylko jednym wycinkiem, a jak minimalnie zadziałał SUP na nasze systemy, to wszyscy widzimy po ostatnich doświadczeniach.

W tym kontekście muszę poprzeć kolegę Kiełbusa, bo też czuję się zaniepokojony stwierdzeniem, które zawarte jest i w piśmie ministerstwa, jak również i w wypowiedzi pani ministry, iż czekamy na PPWR. To jest jakieś totalne nieporozumienie. PPWR zaczyna się od roku. Musimy mieć wdrożony ROP, musimy mieć wdrożoną kaucję, musimy mieć wdrożony SUP i dopiero wtedy idziemy w PPWR. Jeśli mamy czekać kolejne dwa lata, a zakładamy, że PPWR będzie wdrażany od 2025 r., a przynajmniej pierwsze zapisy, bo od 2030 r. w pełni, to tutaj mówimy o czymś bardzo niebezpiecznym. Zaczynamy się tego obawiać, bo pamiętamy, jak wyglądała rewolucja śmieciowa, kiedy to gminy przejmowały systemy gospodarki odpadami. Wiemy, ile już nowelizacji przepisów o utrzymaniu czystości i porządku w gminach przeżyliśmy i ile tak naprawdę kolejnych rewolucji śmieciowych mieliśmy po drodze. Chcemy tego po prostu uniknąć, bo to jest kwestia nie tylko gospodarcza, ale również społeczna i oczywiście polityczna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Koordynator Komisji do spraw Środowiska Unii Metropolii Polskich Tymoteusz Marzec:

Tymoteusz Marzec, Unia Metropolii Polskich. Szanowna pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

No, ale mam prośbę, bo rozumiem, że państwo… Aha, czyli Związek Miast Polskich to nie jest ta sama organizacja?

Koordynator UMP Tymoteusz Marzec:

Jesteśmy Unią Metropolii. Nie, jednak się różnimy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Okej, dobrze. Bardzo proszę.

Koordynator UMP Tymoteusz Marzec:

To Unia dwunastu największych miast w Polsce. Reprezentuję jednak stronę samorządową, dlatego nie będę tutaj powtarzał głosu mojego przedmówcy.

Chciałem zapytać panią minister o wyjaśnienia wobec Komisji Europejskiej, ponieważ z tego, co się orientuję, KE podjęła już kroki prawne za brak implementacji ROP. Niepodniesienie tej kwestii w wyjaśnieniach – czy to pisemnych, czy ustnych – uważam więc jak gdyby za dezinformację. Dlatego, jeśli ministerstwo przygotowało taką odpowiedź, a zdaje mi się, że przygotowało, to chciałbym poznać harmonogram, jaki został przedstawiony KE. Jak ten harmonogram zostanie wdrożony, jeśli chodzi o system ROP, bo o tym mówimy?

Gdy idzie już o samą ustawę kaucyjną, to w wyjaśnieniach pani minister zaprezentowanych pisemnie są te mityczne środki na uprzątnięcie z dyrektywy SUP-owskiej. Chciałbym zapytać panią minister, jak wysoko resort szacuje te środki, bo z naszych szacunków wynika, że ubytek w wyniku systemu kaucyjnego wyniesie 20%, natomiast środki na uprzątnięcie kształtują się na poziomie 1%, a więc rzeczywiście gminy zostaną pokrzywdzone. Tu chciałem podkreślić Rodzicom dla Klimatu, że gminy będą miały trudniej, a nie łatwiej, z systemem kaucyjnym.

Jeśli chodzi o poziomy w systemie gminnym, obecnie ustawa enigmatycznie mówi o zaliczaniu. To znaczy projekt ustawy, bo nie ustawa. Mówimy o zmianie. Obecnie projekt mówi enigmatycznie o zaliczaniu i tutaj mamy pytanie, czy resort nie planuje wdrożyć jakiegoś rozporządzenia, bo naszym zdaniem powinien być jakiś formularz określony w załączniku do rozporządzenia, który jasno określi, jak interesariusze się będą rozliczać i jak gminy będą uzyskiwały ten poziom w systemie kaucyjnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Poproszę panią, bo pani musi wyjść. Cierpliwie pani czeka. Bardzo proszę. I będziemy kontynuować. Również proszę o krótką, syntetyczną wypowiedź czy pytanie. Proszę o pomoc.

Prezes Mental Power – Fundacji dla Zdrowia Mózgu Izabella Dessoulavy-Gładysz:

Szanowna pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu w tym momencie. Szanowna pani minister, zebrani wszyscy interesariusze i posłowie…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Proszę się przedstawić.

Prezes Mental Power – Fundacji dla Zdrowia Mózgu Izabella Dessoulavy-Gładysz:

Reprezentuję organizację pozarządową Mental Power – Fundacja dla Zdrowia Mózgu. Trochę to dla państwa dziwnie brzmi, ale jednocześnie wypowiadam się w imieniu innych organizacji pozarządowych, przede wszystkim pacjenckich, operujących w obszarze zdrowia.

Dlaczego tutaj do państwa przyszłam i dlaczego rozmawiałam na ten temat z panią przewodniczącą? Otóż dlatego, że jak powiedziała poseł Niemczyk, która również jest w kontakcie z nami, organizacjami pozarządowymi, przy procedowanych tematach dotyczących ochrony środowiska, chciałam zwrócić państwa uwagę na problem jednorazowych e-papierosów i w ogóle e-papierosów jako bardzo zanieczyszczających środowisko. Chciałam zwrócić też państwa uwagę na to, że w tych urządzeniach, które państwo obserwują… Można zaobserwować młode osoby, które wapują, głównie pod dobrze państwu znanymi sklepami z tych mniej powierzchniowych. Gdzie trafiają te wszystkie urządzenia, waporyzatory? Państwo wiedzą, gdzie trafiają. Nawet nie do kosza. Oprócz tego, że palą to młode osoby, dzieci, młodzież, które potem chorują na przeróżne choroby, to przede wszystkim skupię się nie tyle na zdrowiu, ale na tym, co państwa interesuje, bo w tym temacie głównie będę szukała państwa wsparcia, jak również pani ministry.

W e-papierosach i waporyzatorach mamy baterie, które zawierają głównie lit, ale również nikiel, kobalt, arsen, rtęć, szkodliwe rozpuszczalniki. To trafia do gleby i zakaża wodę. Myślę, że nikogo w Komisji nie muszę przekonywać, jak zanieczyszczamy planetę Ziemię, na której żyjemy. Nie mówię już o zanieczyszczaniu naszego zdrowia. Jako organizacje pozarządowe mamy takie oto postulaty dotyczące właśnie e-papierosów, o jakich rozmawiamy z ministrą zdrowia, która niestety z jakichś powodów bardzo mocno przesuwa jakby zapowiedziane zmiany. Postulujemy przede wszystkim to, żeby producenci i importerzy e-papierosów byli odpowiedzialni za recykling tych

urządzeń, które do Polski sprowadzają głównie z Chin. To 100 mln sprzedanych sztuk. Państwo mówią o opakowaniach. Oczywiście wielokrotnie więcej pijemy mleka czy jemy jogurtów albo pijemy piwa. Niemniej jednak to 100 mln sprzedanych sztuk, a sprzedaż wzrasta lawinowo i to wszystko leży w zwykłych koszach, ponieważ nie jest w odpowiedni sposób recyklingowane.

Chcielibyśmy, żeby opłata środowiskowa była doliczana do każdego jednorazowego e-papierosa i żeby obciążyć tym importerów i producentów. Postulujemy również… Już kończę. Chcielibyśmy właśnie zobligować importerów i producentów wszystkich e-papierosów do zbiórki zużytych urządzeń, elektrośmieci. Postulujemy uregulowanie tego w odpowiedni sposób, aby oni byli za to odpowiedzialni. Państwo mówią, że jest około 77% selektywnej zbiórki opakowań, o których państwo dyskutują. Tutaj nie ma żadnej selektywnej zbiórki baterii, które są bardzo szkodliwe, a te baterie, jak podaje Uniwersytet Oksfordzki, mogłyby być 400 razy użyte. Bateria z jednorazówki, z jednorazowego e-papierosa do wapowania, mogłaby być użyta 400 razy.

Ostatni postulat to całkowity zakaz sprzedaży jednorazowych e-papierosów w Polsce ze względu na to, że są problematyczne w recyklingu i są elektrośmieciami. Generalnie wycofanie tego będzie najmniejszym złem, bo nie będą państwo musieli wprowadzać odpowiednich przepisów do tego, żeby je recyklingować. Bardzo dziękuję za wysłuchanie i za czas, jaki państwo mi dali.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę kolejne osoby.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Recyklerów Opon Marek Sobiecki:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Marek Sobiecki, Polskie Stowarzyszenie Recyklerów Opon. Szanowni państwo, ponieważ padły pytania dotyczące opon, to nabrałem śmiałości, żeby wypowiedzieć się w tej sprawie, mimo że główny temat posiedzenia to kaucja na opakowania. Otóż ROP jak najbardziej obejmuje w Polsce opony, ale obejmuje tylko część tych opon. Obejmuje 75% masy opon pneumatycznych i w ogóle nie obejmuje opon pełnych, których z roku na rok w Polsce jest coraz więcej użytkowanych. W większości krajów unijnych zbiera się rocznie 100% opon wprowadzonych na rynek i ponad 100%, bo nadrabia się zaległości z lat poprzednich. W Polsce zbiera się niewiele ponad 75%, bo taki jest poziom wymagany prawem, niezmieniany od roku 2007. Co to oznacza? To oznacza, że w Polsce nie jest objętych ROP nawet kilkadziesiąt tysięcy ton opon rocznie. Z roku na rok to oczywiście się sumuje. To jest ten duży problem, który dotyczy branży recyklingu opon w Polsce. Dlatego tu bardzo prosimy ministerstwo, żeby tę sprawę uznało za jedną z ważniejszych w najbliższym okresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce Bartłomiej Morzycki:

Bartłomiej Morzycki, Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, reprezentuję tę część interesariuszy, którą w debacie o systemie kaucyjnym nazywamy wprowadzającymi, czyli jesteśmy producentami napojów w opakowaniach objętych przyszłym systemem kaucyjnym. Reprezentuję zatem tę część interesariuszy, na którą według przepisów unijnych jest nałożony obowiązek bo na nas spoczywa odpowiedzialność zagospodarowania naszych opakowań, a przede wszystkim na nas będą spoczywały wszelkie konsekwencje tych przepisów, które zostały uchwalone i które teraz są przedmiotem nowelizacji. Tak że wszelkie błędy i luki w tej ustawie będą odbijać się przede wszystkim na tych, którzy te przepisy będą musieli wdrażać, czyli wprowadzających i ich podmiotach reprezentujących.

Chciałem oświadczyć wyraźnie, że my jako przemysł piwowarski od początku wspieraliśmy ideę systemu kaucyjnego. W naszym przypadku nie są to puste słowa, bo od dziesiątek lat piwo w Polsce w bardzo dużym stopniu oferowane jest konsumentom w butelkach zwrotnych wielokrotnego użytku, więc mamy doświadczenie. Debatując,

przecież nie pierwszy raz, o systemie kaucyjnym, zawsze zwracaliśmy uwagę i popieraliśmy MKiŚ w takim podejściu, o którym mówiła dzisiaj pani ministra Sowińska, czyli chcieliśmy systemu sprawiedliwego, ekologicznie skutecznego, przyjaznego konsumentom. To są wszystko te rzeczy, pod którymi się podpisujemy.

Natomiast przede wszystkim, dyskutując i wysyłając też poprawki w toku konsultacji publicznych, chcielibyśmy, żeby tę ustawę poprawić, o czym mówiliśmy już w poprzedniej kadencji, wyeliminować wszelkie błędy i luki prawne, aby ta ustawa po prostu mogła dobrze zafunkcjonować i przynieść efekty. Te poprawki, które składamy, bazują też na kilku miesiącach oceny przepisów wprowadzonych w tamtej kadencji Sejmu. Mniej więcej już widać, co może zafunkcjonować dobrze, a co źle i co należy poprawić.

Od początku nie byliśmy fanami systemu wielu operatorów. Wręcz przeciwnie, chcieliśmy jednego operatora, ale poszło, jak poszło. Będzie wielu operatorów. Dziękując ministerstwu za pochylenie się nad wieloma postulatami, które zgłaszaliśmy, jest jeszcze jedna kwestia, która pozostała do rozpatrzenia, a jest bardzo ważna. To jest własność materiałów zebranych przez poszczególnych operatorów. Jeżeli w warunkach wielu operatorów to nie będzie precyzyjnie określone, bo nie będzie to jasno w przepisach napisane, to grozi nam naprawdę bardzo poważny chaos i sytuacja, w której dojdzie do sporów prawnych między operatorami co do tego, kto jest właścicielem zebranych odpadów. To jest niesłychanie ważne.

I ostatnia sprawa to jest pilność tej nowelizacji. Pół roku do wejścia w życie tego systemu. Go live, mówiąc operacyjnie. Przedsiębiorcy żyją w niepewności prawnej. Chcielibyśmy zlecać produkcję opakowań, a nie możemy, bo nikt nie zleci opakowań ze starym oznakowaniem, a nowe jeszcze nie jest uchwalone. Chcielibyśmy też podpisywać umowy, iść do przodu z wdrażaniem tych przepisów, natomiast dopóki nie będzie nowelizacji, to ciężko jest też podejmować decyzje biznesowe. Dlatego wielki apel do pani przewodniczącej, do ministerstwa, do wszystkich członków i członkiń Komisji o zrozumienie pilności sprawy. Tak naprawdę chodzi o zrozumienie pilności sprawy i takie procedowanie nowelizacji, żeby rzeczywiście jak najszybciej można było te przepisy wprowadzić do Dziennika Ustaw. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Członek Polskiej Federacji Producentów Żywności – Związku Pracodawców Grzegorz Adamski:

Dzień dobry. Grzegorz Adamski. Mam przyjemność reprezentować Polską Federację Producentów Żywności. Szanowna pani przewodnicząca, pani ministro, szanowni państwo, całkowicie popieramy głos przedmówcy ze związku browarów polskich przede wszystkim w kwestii uregulowania czy doregulowania wyjaśnienia własności materiału zebranego w systemie kaucyjnym. Nie może być tak, że stanowimy w Polsce prawo, które stworzy warunki do stosowania zasady jak z Dzikiego Zachodu: „Kto pierwszy, ten lepszy". Musimy bardzo wyraźnie określić, że materiał należy do tego operatora, który reprezentuje danych wprowadzających.

Druga kwestia, którą chciałem poruszyć, to dyskutowany już od pewnego czasu pomysł, aby nieodebrana kaucja trafiała w całości do systemu komunalnego. Dzisiaj słyszeliśmy o jakimś budżecie rządowym. Jest to z jednej strony bezprawne, a z drugiej strony to jest niesprawiedliwe. Bardzo uważnie przeanalizowaliśmy tę propozycję, jak też liczby, które się pojawiają w ramach tej propozycji. Dzisiaj słyszeliśmy o 1,7 mld zł, wcześniej to były 2 mld zł. Natomiast popatrzyliśmy sobie na parametry dotyczące wielkości zbiórki puszek i PET w systemach komunalnych, ile to może być. Zakładając, że całość tego materiału przepłynie z systemów komunalnych do systemu kaucyjnego, jak również nie umniejszając tej wartości o koszty związane z selektywną zbiórką oraz przygotowaniem recyklingu tych opakowań, wychodzi nam rocznie maksymalnie około 410 mln zł w pierwszym roku, podczas gdy wartość nieodebranej kaucji w tym pierwszym roku to jest 2,5 mld zł. Czyli mamy tutaj żądanie, które jest o ponad 2 mld zł większe niż rzekoma strata. Dodatkowo jeszcze autorzy tej propozycji nie różnicują, skąd ta nieodebrana kaucja ma pochodzić. W tych 2,5 mld zł nieodebrana kaucja za szklane

butelki zwrotne wielokrotnego użytku to jest 1 mld zł. Są to butelki, które w zasadzie w ogóle nie trafiają do systemów komunalnych, tylko poprzez system logistyki zwrotnej trafiają do producentów. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Szanowni państwo, jest taka sprawa, że za 20 minut musimy kończyć obrady Komisji. Mam prośbę, żeby głosy były niepowtarzające się i bardzo krótkie, a potem pani minister. Bardzo proszę.

Prezes Związku Pracodawców Eko-Pak Krzysztof Baczyński:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję. Krzysztof Baczyński, Związek Pracodawców Eko-Pak. Na posiedzeniu padł tu kilka razy postulat: „Stop dezinformacji", to chciałbym wnieść postulat: „Stop niewiedzy".

Przechodząc do poszczególnych zapisów, nieodebrana kaucja nie trafi do operatora, który z nią będzie mógł zrobić cokolwiek. Zgodnie z art. 40i ust. 4 on ma ją zreinwestować w utrzymanie systemu kaucyjnego. To jest obowiązek podstawowy, który został zapisany rok temu, jak ta ustawa była uchwalana. Co do zaliczenia poziomów, ten przepis już istnieje. To jest art. 40p. Jest on wzorowany na art. 9nb z ustawy czystościowej. Owszem, być może będzie konieczność stworzenia delegacji ustawowej i rozporządzenia, ale chciałbym przypomnieć, że takie rozporządzenie w ustawie czystościowej dotyczy wyłącznie sprawozdania z instalacji do…

Koordynator UMP Tymoteusz Marzec:

To trzeba ją stworzyć.

Prezes Związku Pracodawców Eko-Pak Krzysztof Baczyński:

Moment. Pozostałe podmioty, które są objęte reżimem sprawozdawczym w serii artykułów dziewiątych, nie mają żadnego rozporządzenia. Składają sprawozdanie poprzez bazę danych o odpadach. Przepis art. 40p został de facto przepisany z ustawy czystościowej i to notabene z takimi samymi błędami.

Natomiast ostatnią kwestią, którą chciałbym poruszyć, szanowni państwo, jest to, że nikt nie kwestionuje tego, że właściwe finansowanie zbiórki pojemnikowej, bo to jest tak naprawdę kwintesencją naszej dyskusji, jest sprawą palącą i wymagającą. Trzeba to zrobić szybko, ale rzetelnie. Owszem, PPWR warunkuje niektóre rozwiązania. Weźmy przykład jednego drobnego przepisu. Otóż obowiązkiem kraju członkowskiego jest stworzenie systemu akredytacji dla organizacji rozszerzonej odpowiedzialności producentów. Bez zmiany legislacyjnej, ustawowej nie jest możliwe dopełnienie tego przepisu.

W związku z tym korelacja między PPWR a zmianami w ustawie o gospodarce odpadami opakowaniowymi faktycznie istnieje. Czy jest ona silna? Pozostawiam to już do dyskusji. Natomiast faktycznie nie możemy zignorować całkowicie wymagań, które tak naprawdę wejdą w życie za pół roku, jeżeli chodzi o rozporządzenie PPWR. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę. Rozumiem, że to ostatnia osoba, tak? Dobrze. Bardzo proszę.

Ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Piotr Rogowiecki:

Piotr Rogowiecki, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej. To największa, najstarsza, najbardziej reprezentatywna organizacja pracodawców w kraju. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani ministro, szanowni państwo, wdrożenie przepisów unijnych dotyczących ROP… Teraz działa? Wspaniale, że już działa, więc przechodząc do początku, zmiany prawne, które będą wdrażać ROP, oczywiście oddziałują na całą gospodarkę i stąd nasze zainteresowanie tym tematem. W ostatnim czasie swoją propozycję dotyczącą transpozycji tej dyrektywy zgłaszały Unia Metropolii Polskich i Związek Miast Polskich. Nasza organizacja z tą propozycją się zdecydowanie nie zgadza nie tylko z punktu widzenia uderzenia w interesy polskich przedsiębiorców, ale przede wszystkim z uwagi na sprzeczności z postanowieniami samej dyrektywy. Intuicyjnie czuję, że wszyscy jesteśmy zmęczeni, więc nie będę już tu sypał przykładami tej niezgodności. Stosowne pismo ze szczegółami przekazaliśmy MKiŚ. Teraz sygnalizujemy problem, aby zapobiec

ewentualnemu przyjęciu prawa niezgodnego z prawodawstwem unijnym. Szanownej Komisji także przekażę egzemplarz tego stanowiska po zakończeniu dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę. Ostatni głos.

Starszy specjalista UNEP/GRID Warsaw Centre Filip Piotrowski:

Filip Piotrowski, UNEP/GRID Warszawa. Szanowna pani minister, szanowne panie przewodniczące, szanowni państwo, też bardzo szybko. Trochę w kwestii mówienia o dezinformacji. Cały czas gdzieś tutaj się przewija, że jest właściwie dobrze, a nie jest dobrze, jeżeli chodzi o to, co teraz udaje się zrobić w systemach gminnych.

Według danych Inspekcji Ochrony Środowiska, na które zresztą powoływał się też ktoś z państwa, obecnie w systemach gminnych nastąpił spadek zbiórki selektywnej PET z 40% do 30%. To są dane IOŚ, które zostały pokazane we wtorek. Przypominam, co jest w dyrektywie SUP. Musimy zebrać 77% PET. Selektywnie, a nie po prostu zebrać. Zbieramy 30%. To pokazuje przepaść. Nie możemy nie wdrożyć systemu kaucyjnego i nie możemy tego przeciągać, bo nie pozwoli to spełnić poziomów z dyrektywy SUP, a nie ma żadnej szansy na to, żeby te poziomy osiągnąć w systemach gminnych, skoro systemy gminne nie radzą sobie do tego stopnia z najlepszym materiałem, który teraz przynosi im największy zysk. Nie radzą sobie też z selektywną zbiórką, ponieważ zbierają ciągle 50% w czarnym worku, do którego w tajemniczy sposób trafia np. połowa szkła ze strumienia. Czyli ta selektywna zbiórka jest słabej jakości. Nie mamy tak naprawdę wyjścia. Musimy wprowadzić system kaucyjny, żeby zacząć zbierać chociaż część tego strumienia odpadów, lepszej jakości i bardziej efektywnie. To po pierwsze, ale po drugie po to, żeby właśnie przygotować się, o czym też było już tutaj kilka głosów, do nadciągającego PPWR także w kwestii opakowań wielokrotnego użytku, które od 2030 r. w dużo większej ilości będą musiały funkcjonować w systemie kaucyjnym, więc trzeba ten system dla nich budować już teraz. Trzeba budować system na opakowania standardowe, żebyśmy mogli przygotować się do wejścia PPWR. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Oddaję głos pani minister z pełną świadomością, że nie będzie miała czasu na wszystkie odpowiedzi, ale chociaż na część zagadnień.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przy okazji tego dezyderatu będzie szansa…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Tak, przy okazji będzie również… Zapowiadam, że na pewno będziemy spotykać się po to, żeby i panią minister, i ministerstwo wesprzeć w pracy i w konsultacjach. Pani minister, maksymalnie do 10 minut. Przepraszam najmocniej.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dobrze. Jestem bardzo zorganizowana. Mam nadzieję. Bardzo dziękuję za wszystkie te głosy. Odpowiem tylko na te zagadnienia, które nie były takie pewne, tak że jeżeli były to po prostu stanowiska, nie będę odpowiadać.

Jeżeli chodzi o Polską Organizację Handlu i Dystrybucji, tutaj rzeczywiście przyznaję, że to na handlu spoczywa duża odpowiedzialność, szczególnie na dużych sklepach, które mają obowiązek wejścia w system kaucyjny od 1 stycznia, czyli sklepach powyżej 200 m^2. Natomiast chcę podkreślić, że nie ma obowiązku zainwestowania w automaty, bo można zorganizować ten system w sposób manualny, zwłaszcza że, tak jak się spodziewamy, na początku działania systemu nie wszyscy wytwórcy jeszcze weń wejdą. Ten pierwszy rok musimy traktować przejściowo.

Dziękuję za stanowisko Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste. Odniosę się tylko do kwestii edukacji. Chcę zapewnić, że MKiŚ pracuje nad takim programem edukacyjnym dla klientów. Chcemy zwrócić uwagę na to, dlaczego system kaucyjny jest potrzebny i fajny, jak również na to, żeby nie zgniatać butelek, czyli zmienić nawyki konsumenckie.

Natomiast jeżeli chodzi o małe sklepy, też planujemy akcję informacyjną. Po prostu webinary. Przygotowujemy pytania i odpowiedzi, szczególnie dla małych sklepów.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Piotra Mazurka z Konfederacji Lewiatan o harmonogram prac, to my, tak jak państwo widzą, robimy wszystko, co jesteśmy w stanie, żeby tę ustawę naprawić jak najszybciej. Harmonogram jest taki, że już w tej chwili przygotowaliśmy poprawki do tej ustawy po opiniowaniu i konsultacji. Dosłownie za chwilę jesteśmy już w Departamencie Prawnym na ostatnim finiszu. To z powrotem pójdzie do Rady Ministrów, jak również do KWRiST. Mamy nadzieję, że Rada Ministrów przyjmie to w lipcu. Jest to o tyle ważne, że w lipcu chcemy rozpocząć notyfikację unijną, która trwa trzy miesiące, tak jak państwo wspominali. Ta notyfikacja unijna musi się zakończyć przed podpisem prezydenta.

Za wypowiedź pani Magdy Zając z Fundacji Rodzice dla Klimatu chcę po prostu podziękować 34 organizacjom…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę o ciszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję 34 organizacjom za przygotowanie tego listu otwartego ze wsparciem dla systemu kaucyjnego.

Jeżeli chodzi o Polską Izbę Handlu, czyli mniejsze sklepy, tak jak wspomniałam wcześniej, planujemy szkolenia. Natomiast chciałabym też zaznaczyć, że koncepcja wielości operatorów jest korzystna dla małych sklepów. Z doświadczenia innych krajów, m.in. Słowacji, wynika, że te małe sklepy bardzo szybko weszły w system kaucyjny, ponieważ po prostu widzą w nim korzyść dla siebie i jakby korzyść biznesową w związaniu klienta ze sklepem.

Następnie były wypowiedzi osób, które są związane z branżą recyklingu i gospodarki odpadami. Tutaj podobnie pojawiły się pytania o harmonogram, na które już odpowiedziałam.

Jeżeli chodzi o puszki i szkło, był taki zarzut, że brak jest tego w ocenie skutków regulacji. Podkreślamy, że z badań morfologii wynika, że w odpadach komunalnych w żółtym pojemniku jest to… To znaczy puszki są praktycznie prawie pomijalne, dlatego że większość tego strumienia puszek trafia obecnie do prywatnych punktów skupu. Natomiast jeżeli chodzi o szkło, to jest to szkło wielokrotnego użytku, więc również to jest jakby pomijalne z tego powodu.

Były już nasze wyjaśnienia co do zaliczenia do poziomów recyklingu, że jak najbardziej gmina… Samorząd może wnioskować – i jak najbardziej powinien to robić – o dane od operatora, który zbiera butelki selekcyjnie. Te poziomy będzie mógł sobie wliczać do swoich poziomów.

Były też takie informacje, że jeśli chodzi o poparcie społeczne, to jest jakieś badanie. No nie, szanowni państwo, jest wiele różnych badań. Wiele firm robi te badania. Wszystkie one potwierdzają bardzo wysokie, ponad 85-procentowe poparcie dla systemu kaucyjnego. Polacy widzą, jak ten system funkcjonuje, że jest czyściej na trawnikach, ale też kaucja wraca. Po prostu ten system się ludziom podoba.

Jeżeli chodzi o harmonogram wdrożenia ROP, to my oczywiście, tak jak wcześniej powiedziałam, dostrzegamy potrzebę przygotowania tej dodatkowej klamry spinającej regulatora, gdy idzie o ROP. Jak najbardziej pracujemy nad tym. To nie znaczy, że jeżeli rozporządzenie PPWR nie jest jeszcze przyjęte, to my nad tym nie pracujemy. Wyraźnie powiedziałam, że pracujemy już koncepcyjnie. Naprawdę będziemy starać się to jak najszybciej przygotowywać. Jest to naprawdę nasz priorytet w MKiŚ.

Tutaj tylko powiem, że wyjaśnienia do KE… Chyba że pan dyrektor może coś powiedzieć.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Mogę w dwóch słowach. Faktycznie jest prowadzona korespondencja, natomiast zasadniczo dotyczy ona poziomu transpozycyjnego, czyli sposobu, w jaki zostały te przepisy przyjęte do prawa polskiego. Nie mamy w tym momencie zarzutu systemowej nieimplementacji.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o wpływ systemu kaucyjnego na samorządy, to oczywiście jest to bardzo kompleksowa i złożona materia. Dlatego te szacunki naprawdę są bardzo trudne. Same samorządy mają problem z oszacowaniem, ponieważ jeszcze dwa miesiące temu słyszeliśmy o tym, że to będzie wpływ 5-procentowy, potem o 10-procentowym, a dzisiaj już słyszeliśmy o 20%, tak że cały czas to rośnie i za chwilę będzie 120%. Dobrze, ale to taki żarcik.

Jeżeli chodzi o opony, czyli Polskie Stowarzyszenie Recyklerów Opon, to jak najbardziej dostrzegamy ten problem. Rzeczywiście pochylimy się nad nim.

Dziękuję również za słowa, które są, jak myślę, słowami rozsądku ze strony Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego, Polskiej Federacji Producentów Żywności i Eko-Paku. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z pilności, że ustawa kaucyjna jest pilna, ale pracujemy też nad komunikacją. Uważam, że takie dyskusje jak ta są bardzo potrzebne. Uczestniczymy również w wielu debatach. Organizujemy konferencje prasowe. Mamy wręcz takie informacje zwrotne, że o systemie kaucyjnym już za dużo się mówi. Natomiast myślę też, że ważne jest, aby komunikacja docierała do jak najszerszego grona klientów.

Jeżeli chodzi o własność materiału, tutaj nie chcemy tego zmieniać, ponieważ to bardzo naruszyłoby obecnie zaprojektowany system. Natomiast stoimy na stanowisku, że po wdrożeniu tego rozwiązania, którym jest podążanie kaucji za opakowaniem, mamy większą równowagę pomiędzy wytwórcą napoju a operatorem. Dzięki temu operatorowi zależy na tym, żeby kaucję odzyskać, a producentowi zależy na tym, żeby mieć recyklat dla swoich butelek. Uważamy, że jest to po prostu motywacja do podpisania umowy. Natomiast oczywiście jest to wyzwanie, co przyznajemy. Aha, jeszcze co do własności materiału, tutaj argumentem za niezmienianiem jest to, że bardzo zależy nam na tym, żeby ten system był powszechny. To jest jedno, ale chodzi również o to, aby klient oddawał swoją butelkę do jakiegokolwiek punktu skupu, recyklomatu czy sklepu, np. małego sklepu. To jest nasz priorytet, żeby klient nie błąkał się od recyklomatu do recyklomatu i nie myślał, gdzie może włożyć własną butelkę. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia właśnie prostoty tego systemu.

Dziękuję również panu Adamskiemu za kalkulację. Myślę, że to jest głos rozsądku w tym wszystkim.

Aha, jeszcze Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli chodzi o… No tak, tutaj już nie będę komentować.

Dziękuję panu Filipowi Piotrowskiemu z UNEP/GRID z Warszawy. Myślę, że to jest takie spięcie klamrą tego, że dla nas wszystkich system kaucyjny jest po prostu konieczny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Z informacji od pani Gabrieli Lenartowicz wiem, że przyszłe posiedzenie podkomisji do spraw odpadów w całości będzie poświęcone ROP. Deklaruję też, że teraz Komisja raz na kwartał będzie się spotykać, aby rozmawiać na ten temat. Myślę, że bardzo dużo czasu daliśmy stronie rządowej.

Bardzo dziękuję pani minister za bardzo szczegółowe, wyczerpujące odpowiedzi. Dziękuję wszystkim paniom i panom posłom. Dziękuję również stronie społecznej i gospodarczej za dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Zamykam posiedzenie.